Nr. 36 **Sobota 14 Lutego 1880.** **Rok 70.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i królewskie węgierskie Ministerstwo handlu, przemysłu i rolnictwa przedłużyło Herschowi Goldhammerowi udzielony w dniu 17 grudnia 1875 przywilej na sporządzanie masy podobnej do wosku pszczelnego z tak zwanego wosku ziemnego na rok piąty.

Zakład kontumacyjny w Kozaczówce, zamknięty od 22 listopada r. 1879 z powodu księgosuszu, który panował na pograniczu rossyjskiem, otwiera się napowrót z dniem dzisiejszym. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 10 lutego 1880.

Dnia 11 lutego 1880 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt V dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 12. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 stycznia b. r. o rozpoczęciu czynności urzędowych w sądach powiatowych w Złotym Potoku i Tłustem w Galicyi.

Nr. 13. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 2 lutego b. r. w sprawie deklaracyi o wywozie gorących napojów za zwrotem podatku.

Nr. 14. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 2 lutego 1880 r. o sprzedaży soli kuchennej po cenach w Dalmacyi ustanowionych.

Nr. 15. Ustawę z dnia 8 lutego b. r. o kredytach dodatkowych na zaradzenie niedostatkowi ludności.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 lutego.

Ostatni artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* o projekcie podwyższenia armii niemieckiej był najdobitniejszy i najważniejszy. Wywołała go prasa francuzka, mianowicie organa monarchistów, tłómacząc projekt w duchu wojennym. Organ berliński oburzony jest na tę insynuacyę i w oburzeniu zdradza się z tem całkiem wyraźnie, że projekt skierowany jest przeciw Francyi i Rossyi, które najpierw się zaczęły zbroić. Dostało się przytem najwięcej monarchistom, których cała prasa niemiecka nie cierpi od dawna. Monarchiści francuscy zawsze uważani byli w Berlinie za żywioł wojenny, a obecnie organ kanclerski kategorycznie oświadcza, że Niemcy uważałyby przyjście monarchistów do steru za początek polityki wojennej. Z poprzednich i najświeższych wywodów *Nordd. Allg. Ztg.* wypływa zatem, ża republika francuzka wielkiemi uzbrojeniami zmusiła rząd niemiecki do podniesienia własnej siły zbrojnej, a monarchia dopiero zagrażałaby pokojowi. Jak pogodzić jedno twierdzenie z drugiem? Kto się zbroi, ten zagraża pokojowi najwięcej, a monarchiści francuzcy nie są przecież ani autorami nowej reorganizacyi armii francuzkiej, nie podnieśli i podnieść nie mogli siły zbrojnej do wysokości, która aż zaniepokoiła koła berlińskie. Zresztą jeżeli kiedy, to właśnie teraz republikanie nie zasłużyli sobie na takie dowody zaufania i sympatye w Berlinie, gdyż ich organa niezawisłe bynajmniej nie uwielbiają ks. Bismarcka za znany projekt wojskowy, lecz owszem może równie surowo jak organa konserwatywne wyrażają się o jego motywach i celach.

W tym wypadku przynajmniej nowy wybuch antypatyi berlińskiej do monarchistów francuzkich powinien być podejrzany nawet dla tych republikanów, którzy wierzyli w bezinteresowną życzliwość Niemiec dla dzisiejszej formy rządu. Jeżeli bowiem republika podnosząca armię na stopę groźną dla Niemiec jest zachwalaną, a natomiast monarchiści, którzy będąc w mniejszości, nie mogli wpływać stanowczo na organizacyę armii, dostają się *a priori* pod klątwę, to powstać musi podejrzenie, że nie same zasady republikańskie, lecz niezdolność republikańskiego rządu do prowadzenia wojny w ogóle usposabia berlińskie koła tak życzliwie dla Francyi dzisiejszej. Niezdolność ta wpada dziś w oko każdemu, a przenikliwy kanclerz niemiecki poznał to jeszcze w r. 1871 i dlatego już w chwili zawierania pokoju nie okazał się skłonnym do popierania restauracyi jakiejkolwiek dynastyi. Republikanie jakby dla odwdzięczenia się ks. Bismarckowi za poparcie, użyli polityki pokojowej za podstawę całej swojej akcyi, wszczepiając wszelkiemi sposobami w ludność zamiłowanie do pokoju. Jestto zasługa republikanów, że polityka odwetowa poszła zupełnie w zapomnienie. W r. 1877 samo nieuzasadnione podejrzenie, że monarchiści chcą Francyę zawikłać w wojnę z Niemcami, wystarczyło do zapewnienia Gambecie świetnego zwycięztwa wyborczego mimo wszelkiej pressyi konserwatywnego gabinetu. Obecnie doszło już do tego, że los gabinetu Freycineta zawisł był w pierwszym rzędzie nie od parlamentu, lecz od opinii Niemiec. Dopiero gdy na [illegible] ambasador niemiecki demonstracyjnie wyraził życzliwość niemieckiego rządu dla nowego gabinetu, Francya uwierzyła w jego racyę bytu.

W artykule *Nordd. Allg. Ztq.* uderza bliskie zestawienie Francyi z Rossyą, jak gdyby miała to być wskazówka, że przymierze rossyjsko-francuskie należy dziś do rzędu kombinacyj prawdopodobnych. Przymierze to w pierwszych latach po ostatniej wojnie często przedstawiane za naturalny wynik nowego ugrupowania się państw, później zapomniane na czas dłuższy, weszło znowu na porządek dzienny od chwili, gdy Niemcy wykonały tak widocznie zwrot antirossyjski w swojej polityce zagranicznej. Dla polityki konjunkturalnej nie ma nic łatwiejszego jak przypuszczenie, że po zbliżeniu się Niemiec do Austryi nastąpi w konsekwencyi zbliżenie się Rossyi do Turcyi a może do Włoch. Nienaturalność związku absolutnej i nihilizmem zagrożonej Rossyi z dwoma państwami, z których jedno uległo już radykalizmowi a drugie może nie bardzo jest dalekie od tego samego losu, nie zastrasza bynajmniej szowinistów rossyjskich. Chodzi im tylko o to, aby zaniepokoić Niemców a związek taki bądź co bądź może stać się źródłem obaw. Jeżeliby rzeczywiście przyjść miało do sojuszu między Francyą a Rossyą przeciw Niemcom, to byłoby to tylko ziszczenie marzeń, które wypełniały politykę zagraniczną pierwszych gabinetów republikańskich po r. 1871. Konserwatyści francuscy, tak znienawidzeni w Berlinie, nie propagowali nigdy russofilizmu we Francyi, a gdy chwilowo stali u steru, ich ministrowie spraw zagranicznych wcale nie umizgali się do Rossyi.

Delegacye dla spraw wspólnych.

(VI posiedzenie delegacyi austryackiej.)

† **Wiedeń**, 12 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Schmerling zagaja posiedzenie o godzinie 7, minut 15.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z posiedzenia ostatniego zgromadzenie przystępuje do porządku dziennego, na którem znajduje się sprawozdanie komisyi budżetowej o nuncyach nadeszłych z delegacyi węgierskiej co do jej uchwał ostatnich.

---

9)

BIAŁA CZY CZARNA?

SZKIC Z ŻYCIA KUBAŃSKIEGO

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

VII.

(Ciąg dalszy.)

Smiechy, oracye, intrygi, błazeństwa rozlegają się na poświęconem podwórzu, oddzielającem kościółek Kolumba od placu.... A przecież w środku tego podwórza stoi obelisk, dźwignięty swojemu odkrywcy przez *La siempre fielisma isla de Cuba.*

— Jaka antyteza! — mruknął Don Cristobal, odwracając się z wstrętem od bachanalij na podwórku. — Jaka antyteza! Ten pomnik przypomina mi inny obraz.... szlachetnego męża, z twarzą pełną majestatycznego spokoju, zeskakującego ze sztaby nędznego, jak rzeszoto podziurawionego okrętu, aby na czele gromadki, która wczoraj jeszcze buntem i śmiercią mu groziła, objąć w posiadanie cywilizacyi ziemię swoich snów, marzeń, obliczeń! Jakaż powaga w tem wspomnieniu, jak mało powagi w tem, co mnie otacza! I dla kogoż on myślał, liczył, pracował, pruł nieznane morza, cierpiał?... Dla nich; dla narodu bez uczuć, bez dumy i przyszłości, co gotów tańczyć swoje *juego*, wyprawiać pijane orgje na głazie, pokrywającym prochy największego z bohaterów!

Wybrnął nareszcie Don Cristobal z wzburzonego natłoku i wpadł w pustą prawie uliczkę. Massywne, do starych zamków podobne domy, są tam ciemne, tylko czułe, maskowane pary, co się wymknęły z jakiejś sali balowej, snują się tamtędy. Raz nadbiegła gromadka podochoconych masek i chwyta spieszącego i zmusza go tańczyć z sobą, poczem wietrznicy uciekają, dzwoniąc w gitary o trzech strunach, podobne do przekrojonego harbuza, bijąc w bębenki z dzwonkami i w kastaniety, podług starej piosnki, którą spiewają chórem:

Repicando castanellos,
Redoblando el atabal,
Se nos viene con las risas,
El travieso carnaval!

Nim ostatnie słowa tej zwrotki przebrzmiały, Don Cristobal rzucił srebrną monetę kasyerowi przy bocznym wchodzie do „artystycznego" pandemonium, i wpadł do przepełnionej sali z takim impetem, że roztrącił grupę masek, która też za to prześladowała go różnemi sposobami, upędzając się za nim, drwiąc z niego, czyniąc go przedmiotem uwagi dla wielu osób. Śmiechy, szmery, brzęki, mruczenia, wrzaski, muzyka, ażurowe światło, nieopisana gra kolorów i dziwacznych postaci, rozpasanie bez granic, waryacka swawola panuje w tej sali, olśniewa go, odurza na chwilę. Nie umie się od razu zoryentować i znaleźć tej, której szukał. Co widział, kręcąc się po sali, po galeryach, oranżeryach itd., tego nie opisujemy, bo któż nie wie, co się dzieje na hiszpańskich maskaradach, kto się nie domyśli, jak się bawią w zapusty najrozwiąźlejsze wybiórki najbardziej zepsutego miasta w nowym świecie? Powiedzmy tylko, że Don Dristobal znalazł nareszcie balet, dolewający oliwy do pożaru swawoli, który obejmował już zgromadzenie. Balet ten przypominał najętych tanczników w pewnym paryskim ogrodzie Armidy — ubranych nakształt innych gości, zmięszanych z tłumem, dokazujących rozmaitych szaleństw, nibyto z własnej inicyatywy, a rzeczywiście sprzedających swoje bezwstydne i wytarte czoła entrprenerowi ogródka i nadających rozpustny ton całej zabawie.

Królowa baletu miała właśnie chwilkę odpoczynku, bo muzyka ustała i tylko oklaski, któremi nagrodzono jej piruety, rozlegały się w tej części sali. Otaczała ją gromada masek męzkich. Ten mierzył się z nią w pojedynku dowcipów — i przegrał. Tamten szeptał słowa miłosne — i otrzymał odpowiedzi, które ani przyrzekały, ani też odbierały nadzieji. Inny przyrzekał złoto — zbywano go krótko, ale łagodnie. Czwarty ofiarowywał ramię i chciał ją prowadzić do bufetu — dziękowano grzeczną wymówką, że brak czasu. Zgoła ta nieszczęśliwa istota, o której jej wielbiciele mniemali, sądząc z jej namiętnych pląsów, że jest w kwiecie młodości i piękniejsza od szatana przed upadkiem, przypominała skoczka na linie, balansującego się na rozmaite strony a bujającego bezpiecznie, gdzie każdy inny kark by skręcił. Biedna istota!

Pomiędzy kawalerów, oblęgających bałamutkę, wsunęła się ręka mężczyzny w czarnem dominie, próbując dać ukradkiem baletniczce jakiś list czy bilet.

— Później, później — szepnęła maska, odtrącając zuchwałą rękę i nie przyjmując biletu....

Mężczyzna w dominie był wszakże uparty i szepnął coś do jej ucha. Nikt nie słyszał tych słów, ani prędkiej, cichej odpowiedzi. W tejże chwili zaczęła grać orkiestra; mężczyzna w dominie porwał baletnicę jak do tańca i znikł z nią z widoku stu zazdrośnych oczu. Mieli praw sądzić, że utonąwszy w wirze tanecznym, wymkną się z sali niepoznani.

— Donna Cecylio, prędzej, prędzej! — zaklinał Don Cristobal, wlokąc ją prawie za sobą przez przyćmiony, długi korytarz, w którym kawalerowie i dekoletowane maski grupowali się po za piramidami róż, rododendronów, kaktusów, magnioli, aloesów itd.

Towarzyszka jego starała się udać spokój i posyłała wdzięczne skinienia głowy tej lub owej masce, ale ręka jej drżała nakształt liścia mimozy, podczas gdy towarzysz opowiadał spiesznym, urywanym tonem wypadki na Calle de Aguila.

— Przed chwilą słyszałam o tem cokolwiek — mówiła maska. — On sam mi mówił. Przeprosił mnie, że śmiał zapukać do nas w mojej nieobecności, ale to miało pochodzić z chęci oddania pieniędzy. Mówił, że nie miał czasu przyjść do Liceum, że nie byłby przyszedł, gdyby nie musiał wytłómaczyć swojej wizyty. Chwalił Christianitę, że nie przyjmuje gości po za plecami matki; był słodziutki, grzeczny, ale nie bąknął słówka o żadnej awanturze. Ohydna żmija! O, patrz, patrz!

— Co widzisz? gdzie?

— Uciekaj pan! — szepnęła kobieta, oglądając się trwożliwie — idą za nami. Zabiją cię. Czy masz przy sobie broń? Nie? jacy wy nieuważni! — tu próbowała mu wsunąć sztylecik, wydobyty nagle, bo ta prawdziwa córka Kuby była ostrożną i nosiła broń przy sobie, różniąc się tem od cudzoziemca.

— Schowaj swój sztylet — odrzekł Don

Del. Plener podaje do wiadomości, że wedle ostatnich uchwał delegacyi węgierskiej nie ma już różnicy między jej a delegacyi austryackiej uchwałami co do budżetu ministerstwa spraw zagranicznych, że przeto ten dział nie wymaga już dalszych rokowań z delegacyą węgierską. Natomiast jest różnica co do sposobu pokrycia kredytów dodatkowo przyzwolonych na wspomaganie wychodźców z Bośnii i Hercegowiny. Komisya budżetowa nie godzi się na zapatrywanie delegacyi węgierskiej, jakoby pokrycia tego nie można dokonać przez wzięcie gotówki z tak zwanych aktywów centralnych (co *de facto* już się stało, bo kredyty te są tylko dodatkowo przyzwolone, a właściwie wydatki czynione przez rząd są zatwierdzone); zapatrywanie takie sprzeciwiałoby się zgodnym uchwałom lat poprzednich. Komisya zaleca przeto delegacyi trwać przy swojej uchwale.

Nikt się nie sprzeciwia; prezes stwierdza więc zgodność delegacyi z wnioskiem komisyi.

Del. Demel referuje o uchwałach delegacyi węgierskiej co do budżetu ministerstwa wojny. Komisya budżetowa zaleca trwać przy swoich uchwałach.

Nikt się nie sprzeciwia.

Del. Russ zdaje sprawę z uchwał delegacyi węgierskiej co do marynarki, również zalecając obstawać przy swoich uchwałach, przeciw czemu również nikt głosu nie zabiera.

Del. Winterstein referuje o różnicy między uchwałą delegacyi austryackiej a węgierskiej co do sumy czystych dochodów z ceł. Ponieważ delegacya węgierska niczem nie umotywowała swojej uchwały, iż należy przyjąć całą sumę dochodów, preliminowaną przez rząd, delegacya austryacka zaś umotywowała, dla czego zniża preliminarz rządowy, przeto komisya zaleca nie odstępować od uchwały.

Nikt się nie sprzeciwia.

Wszystkie różnice znane już są czytelnikom *Gazety* dokładnie; dla tego pominąłem je w powyższych referatach.

Prezes oznajmia, że komisye do nuncyów, t. j. komisye z obu delegacyj do wspólnych narad nad wyrównaniem różnic, zbiorą się jutro o godz. 10 rano, aby wieczorem komisya delegacyi austryackiej mogła zdać sprawę z rezultatu tej konferencyi.

Koniec posiedzenia o godz. 7 min. 35. — Następne jutro wieczorem.

Rada państwa.

(XLVI posiedzenie Izby poselskiej).

| **Wiedeń**, 12 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.)* Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godz. 11.

Krajowa podkomisya do regulacyi podatku gruntowego w Krakowie petycyonuje o odesłanie operatów klasyfikacyjnych do powiatowych komisyj szacunkowych i o wstrzymanie rozkładu podatku na nowej podstawie aż do czasu po ukończeniu postępowania reklamacyjnego. Pos. Czartoryski wnosi, aby petycyę tę odczytano w całości; wniosek jednak upada.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad szczegółowych nad nowelą do ustawy o podatku gruntowym.

Prezes oznajmia, że sprawozdawca większości komisyjnej pos. Krzeczunowicz złożył referat, i przerwa posiedzenie na pół godziny, aby komisya mogła wybrać innego sprawozdawcę.

Po przerwie tej pos. Meznik zajmuje miejsce posła Krzeczunowicza jako nowy sprawozdawca.

Rozpoczynają się dziś obrady od artykułu V. który opiewa „Przepisy artykułu I § 34. rozdz. II, ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 6 kwietnia roku 1879 tracą moc prawną, a brzmieć będą jak następuje: — Wyniki klasyfikacyi w wszystkich gminach powiatu lub okręgu klasyfikacyjnego powinny być zbada ne przez powiatową komisyę szacunkową, która usunie zachodzące może wadliwości i wątpliwości bez wysyłania osobnej komisyi na miejsce, a potem zarządzi ułożenie zestawienia klas i poglądu powiatowego. — Rezultat tej czynności badawczej, ewentualnie sprostowanie klasyfikacyi przedłożyć należy, z załączeniem wszystkich odnośnych operatów i protokołów z czynności komisyi, a względnie podkomisyi krajowej, a to najdalej do d. 1 lutego r. 1880.“

Pos. Beer wnosi, aby opuszczono cały ten artykuł dlatego, że dziś, po naznaczonym w nim terminie, już on zbyteczny; ewentualnie wnosi opuścić przynajmniej ustęp ostatni. Przy tej sposobności mówca na nowo zapuszcza się w wycieczki przeciw posłowi Krzeczunowiczowi i przeciw Galicyi.

Pos. Krzeczunowicz odpiera je, dowodząc szczególniej na nowo, że nieprawdą jest jakoby Galicya obecnie mniej opłacała podatku jak przed pięćdziesięciu lub nawet stu laty.

W głosowaniu przyjęto dwa pierwsze ustępy artykułu, trzeci odrzucono.

Artykuł VI opiewa: „Wnioski komisyi, a względnie podkomisyi krajowej, wymienione w artykule I. §. 34tym, rozdz. II ust. 4 ustawy z dnia 6 kwietnia r. 1879, przesłać należy ministrowi skarbu najdalej do dnia 1 kwietnia r. 1880. — Przedłożenie poprawek i połączonych może z niemi wniosków ministrowi skarbu, o jakich mówi artykuł I. §. 34, rozdz. III, ust. 3, powinno nastąpić najdalej do końca września roku 1880. — Komisya centralna powinna pokończyć prace wymienione w art. I, §. 34, rozdz. III, najdalej do końca r. 1880.“

Przyjęto artykuł ten bez dyskusyi.

Artykuł VII mówi o ogłoszeniu procentowej stopy podatkowej po sporządzeniu ogólnego poglądu na czyste dochody.

Na wniosek posła Schanpa odrzucono ten artykuł jako sprzeczny z uchwaloną zasadą kontyngensu, a nie stopy procentowej.

Artykuł następny, który teraz staje się artykułem VII, brzmi: „Otwarcie reklamacyj przeciw wynikom klasyfikacyi w celu uregulowania podatku gruntowego, t. j. przewidziane artykułem I, §. 37 ustawy z dnia 6 kwietnia r. 1879 ogłoszenie, że operaty klasyfikacyjne nadeszły, powinno nastąpić co najpóźniej dnia 1 marca r. 1881.

Poseł Poklukar wnosi poprawkę dodatkową: „O ile czas 45 dni, oznaczony do wzniesienia reklamacyj, z szczególniejszych przyczyn okazałby się niedostatecznym, upoważnia się rząd do wyjątkowego przedłużenia terminu tego, z czego jednak nie powinna wyniknąć ani zwłoka w załatwieniu reklamacyj, ani też koszt większy od tego, któryby był przy wniesieniu reklamacyj w terminie normalnym.“

Poseł Schaup zwalcza tę poprawkę; poseł Krzeczunowicz popiera ją gorąco; poseł Scharschmid także ją zwalcza.

W zwykłem głosowaniu uchwalono nasamprzód art. VII, a następnie w imiennem głosowaniu przyjęto także poprawkę Poklukara 146 głosami przeciw 136 głosom. Ministrowie Horst i Stremayr głosowali przeciw poprawce, Falkenhayn i Pražak za poprawką. Ziemiałkowski usunął się od głosowania; Rusini wszyscy trzej głosowali za nią; z Polaków nieobecnych w sobotę i w wtorek przybyli dziś pp. Czartoryski, Tyszkowski i Schreiber; głosowali zaś Polacy za poprawką.

Artykuły VIII i IX przepisują procedurę reklamacyjną.

W żywej dyskusyi, głównie polemicznej, biorą udział: pos. Fux, który wnosi pewne poprawki i naturalnie napada znów na Galicyę; pos. Krzeczunowicz zwalcza poprawki i odpiera wycieczki; pos. Fürnkranz zarzuca włościanom z prawicy, że wbrew interesowi swych wyborców (górnoaustryackich) głosują za wnioskami większości komisyjnych; włościanin pos. Ruf bardzo zręcznie odcina się preopinantowi, wywodząc, że to niegodna broń grozić pomstą w sejmie krajowym; że to niewłaściwy sposób postępowania wysyłać wyborcom posłów stronnictwa przeciwnego dzienniki z zakraślonemi niebieskim artykułami oczerniającemi ich posłów; że panowie z lewicy nie powinni w ogóle troszczyć się o stosunek posłów włościańskich do wyborców, bo posłowie ci sami zdadzą sprawę swoim wyborcom i wtedy się pokaże, czy mają ich zaufanie, czy nie.

W głosowaniu przyjęto artykuły; poprawki Fuxa odrzucono bardzo przeważną większością głosów.

Artykuł X: „Komisya centralna zbada przedłożenia wszystkich komisyj reklamacyjnych, przy czem zwróci swą uwagę na właściwy stosunek rezultatów szacunkowych między krajami, szczególnie między sąsiadującemi i zachodzące może wadliwości usunie. Komisyi tej dać należy co najmniej miesiąc czasu do załatwienia tej pracy“ — przyjęto bez dyskusyi.

Artykuł XI opiewa: „Paragraf 40ty ustawy z dnia 6 kwietnia r. 1879 traci moc prawną, a brzmieć powinien jak następuje: W miarę załatwionych reklamacyj minister skarbu zarządzi przeprowadzenie odnośnych wyników w operatach regulacyjnych, a względnie sprostowanie głównych zestawień czystych dochodów na kraje, powiaty i gminy, dalej wymiar i pobór podatku gruntowego i jego wyrównanie w myśl artykułów I i II ustawy niniejszej od dnia 1 lipca r. 1882, bez względu, czy wszystkie reklamacye będą przeprowadzone, czy nie i przedłoży reprezentacyi państwa wykaz ostatecznego rezultatu regulacyi podatku gruntowego.“

Na wniosek pos. Walterskirchena dano artykułowi temu od połowy brzmienie następujące: „dalej wyrównanie podatku w duchu ustawy niniejszej i przedłoży reprezentacyi państwa wykaz ostatecznego rezultatu regulacyi podatku gruntowego“.

Artykuł XII: „Ustawa niniejsza wejdzie w życie w dniu ogłoszenia“ i artykuł XIII: „Wykonanie ustawy poruczono ministrowi skarbu“ — uchwalono bez dyskusyi.

Nakoniec dano ustawie napis wedle projektu mniejszości komisyjnej i uznano wszystkie petycye odnośne za załatwione.

Idzie dalej drugie czytanie projektu ustawy o zaliczce półmilionowej dla galicyjskiej reprezentacyi kraju na zaradzenie nędzy. Bez dyskusyi uchwalono ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu. Zarazem załatwiono wnioski i petycye o wspomożeniu pewnych powiatów lub pewnych kategoryj ludności w Czechach, w Dolnej Austryi i td.

Następuje drugie czytanie wniosków Karlona i Granitscha o opiece nad produkcyą wina naturalnego przeciw fabrykantom win sztucznych. Komisya wypracowała właściwy projekt ustawy.

Minister spraw rolniczych hr. Falkenhayn: Wysoka Izbo! Jakkolwiek projekt niniejszy nie pochodzi od rządu, lecz od komisyi, rząd jednak nie waha się zalecić projekt ten ku przyjęciu, a to, lubo pragnąłby co do niektórych części innej formy, głównie z tego powodu, iż nie zataja sobie konieczności użyczenia już ludności trudniącej się hodowlą win opieki nad ich rzetelną produkcyą. (*Powszechne brawo*).

Z ośmiu posłów zapisanych do głosu za ustawą przemawiało tylko czterech, zamknięto bowiem dyskusyę; przeciw ustawie nikt nie był zapisany. (Przed trzema laty kilku posłów przemawiało przeciw podobnej ustawie, która też „z względu na wolność przemysłu i konkurencyi“ upadła; rzetelnym producentom dostał się nawet przydomek niedołęgów.)

Na tem skończyła się dyskusya ogólna.

Pos. Meissler wnosi interpelacyę do ministra obrony krajowej: czy rząd myśli wnieść nową ustawę o promieniu fortecznym i czy przed jej wniesieniem nie zechciałby nadać ulg gminom obciążonym utrzymywaniem fortec, które utrzymać się nie dadzą?

Koniec posiedzenia o godz. $3\frac{1}{2}$. — Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Niemiecka mowa tronowa.) We czwartek 14 lutego otwarty został parlament niemiecki mową od tronu, którą w zastępstwie cesarza odczytał zastępca kanclerza państwa, wiceprezes ministerstwa pruskiego, hr. Otto Stolberg-Wernigerode. Mowa tronowa brzmi:

„Szanowni Panowie!

Jego Ces. Mość, Cesarz i król raczył udzielić mi polecenie, abym otworzył sessyę parlamentu.

Projekt budżetu cesarstwa zostanie Wam niezwłocznie przedłożony. Zestawiony on jest z uwzględnieniem wyników finansowych, jakie zaprowadzone w roku zeszłym za waszem przyzwoleniem reformy w najbliższym roku budżetowym prawdopodobnie wydadzą. Ro-

---

Cristobal, nie przyjmując broni — nie zdałaby się jednemu przeciw kilku. Raczej uchodźmy.

— Uchodźmy! — odpowiedziała, wsuwając rękę pod jego ramię i kierując go spiesznie ku drzwiczkom, zasłonionym obiciem.

Wpadli w nie z takim pospiechem, że omal nie obalili stróża. Skoczyli na pustą uliczkę.

— Uciekajmy! Prędzej! nim nam drogę zaskoczą! — zawołała kobieta, próbując biedz w swych jedwabnych pantofelkach.

— Bieżmy, mój powóz niedaleko!

Nie ubiegli jeszcze pięćdziesięciu kroków wzdłuż długiego muru, oddzielającego tę stronę Liceum od zaułka, a słyszą tupanie nóg po za sobą. I tamci biegną....

Leć, leć! — zaklina Donna Cecylia. — Zostaw mnie; mnie się nic nie stanie.

Don Cristobal chciał ją puścić, ale już zapóźno.... Z innej furty w zdradzieckim murze zabieżono im drogę. Znalazł się w zasadzce....

— Ratunku! *Serenos. serenos!* Mordercy! Rabusie! — woła tancerka, przeciskając się wężem między napastnikami, i biegnąc do szerokiej ulicy, zkąd dochodzi gwar podobny do ryku rozkołysanego morza i płynie wielka fala światła.

— *Canalla! demonio de hombre!* — wołają łotry.

— *Maladrino, ladrones!* — łaje zaskoczony.

— *Picaro, raton!* To wet za wet! masz! — syczy jakiś człowiek w masce, a w głosie jego poznajemy dyrektora Liceum, uderzając fabrykanta laską. Ledwie jednak uderzył, gdy powalił się z nóg od potężnego policzka Don Cristobala.

— *Galgo!* To od ładnej gołąbki! — krzyknie inny, godząc jakiemś tępem narzędziem w głowę Don Cristobala, który odbija szczęśliwie cios bezbronną ręką.

— *Diablo!* To wprost odemnie! — woła inny, zmierzając się ezemś, co błyska strasznie w świetle latarni.

Don Cristobal zwinął już część domina naokoło ramienia i odbija mordercze *machete* (nóż).

— *Serenos!* Mord! Gwałt — słychać w końcu ulicy.

Był to głos Donny Cecylii. Jeszcze chwilka, a nadbiegnie pomoc. Don Cristobal rozumiał swoją pozycyę, nie tracił zimnej krwi, wywijał się jak tygrys; temu uchodził, tamtego wywracał.... już wszystkich napastników miał przed sobą, oprócz jednego, którego nie widział, albowiem cofając się twarzą ku tamtym, nie uważał, że ktoś jak płaz czołga się za nim po ziemi.

— Wymknie się! Uważajcie! — krzyczą chórem napastnicy.

— Nie, na Boga! — odpowiada dyrektor. — Ha, teraz trafiłem!

Don Cristobal próbuje skoczyć na bok, i czuje, że jest raniony.

— I to jeszcze, i to! — wyją oprawcy, rzucając się na niego z krwiożerczością, wrodzoną Kreolom.

Don Cristobal usiłuje odbijać ciosy, ale ramię jego pruje tylko powietrze.... Sciemniło mu się w oczach, źrenice zaszły mu iskrami a potem grubą, krwawą mgłą. Zatacza się, chwieje, pada, podnosi, znowu upada, i tym razem już nie powstanie. Bandyci tratują rannego, pastwią się nad nim, kłują go sztyletami. Prawda, że fałdziste domino i podniesione ramiona osłabiają niejedno pchnięcie, ale tu i ówdzie topi się w ciele ostrze sztyleta....

Cała ta scena nie trwała dwie minuty.

Paf! Paf! Padają nagle strzały, migotają latarki, halebardy stukają o bruk. To strażnicy, *serenos*. Mordercy uciekają jednak bez szwanku, kule z starświeckich pistoletów przeleciały w powietrzu obok nich. Trójka serenosów w melodramatycznych mundurach schyliła się nad zbroczonym krwią człowiekiem.

— Podnieście go! Czy oddycha jeszcze! pyta starszy, dodając ciszej: — Zobaczcie, co w kieszeniach. Trochę drobnych? nic więcej? A zegarek bławnie! co to? list? a co w nim.... wszak gruby...

— Krew bucha strumieniem i plami mój mundur! — odzywa się jeden z trójki, której postępowanie maluje wiernie zachowanie się kubańskiej policyi w takich razach.

— O Boże, ile tu ran! pokłuty jak s. p. Cezar — mówi litościwszy *serenos*, Kreol, więc lepiej wychowany od kolegów, znający historyę wyszukany w słowie.

— Bądźcież cierpliwi osły — napomina starszy — aż zobaczymy, co w tym liście. Dollary, cała paczka! *Carramba!* nieźle, jak na jednego. Nieśćież go trutnie, a ostrożnie naokoło rogu. Czego się spieszycie? Nie widzicie, że podnosząc zemdlałą kobietę. Jak też ta baba wrzeszczała; jak żyw nie słyszałem takiego pisku. Naprzód.... stój! Zandarm. Zdam mu raport, ale kamraci, o dollarach cyt!

Żandarm, który nadjechał na swym koniu, miał płócienny mundur i zielony kołnierz. Jego biała postać służyła za drogoskaz dla innych indywiduów zwabionych wrzawą, gdzie szukać sceny krwawej burdy. Uliczka napełniała się pospólstwem. Wnet się zjawiły i powozy. Do jednego z nich włożono rannego, który konał jak się zdawało, do drugiego zaś wsadzono kobietę. Ta kobieta odzyskała już zmysły i powiedziała, gdzie jechać. Ruszyli też.

W Calle de Aguilla panuje wielkie zamieszanie. Powozy turkocą, rozlega się pukanie do bram i furt, czeladź fabryczna zrywa się ze snu i wybiega z latarniami, sąsiedzi wylatują na ulicę w wielkim negliżu i otaczają powóz z wyrazem ciekawości i grozy, Kreole szwargocą, Murzyni wyją i płaczą, Chińczycy zdają się kichać — jest to ich wyraz smutku i przerażenia. Kobiety w bieliźnie latają po schodach z lampami, oświecając drogę pachołkom prawa, dźwigającym postać całą krwią zbroczoną, niedającą znaku życia. Kładą rannego na własnej pościeli, w znanej nam sypialni. Dwaj lekarze stoją przy łożu z długiemi twarzami, nie rokującemi nadziei. U poduszki łkają dwie kobiety — jedna przyszła jako fachowa piastunka, druga do pomocy matce, ale podobno ma ona silniejsze prawo do czuwania nad chorym od matki a nawet od dwóch hiszpańskich sióstr Miłosierdzia, które także się zjawiły, ale zostały odprawione przez szwajcarskiego doktora. Jeżeli pomoc ludzka może się jeszcze przydać, jej pomoc będzie podobno skuteczniejszą od pracy doktorów, dozorczyń, zakonnic.

Nocna tragedya nie skończyła się na powyżej opisanych scenach. Genialny rywal francuskiego Soyera, A-Szang-Kiu o licznych kapeluszach, najwierniejszy z Kulisów, najbieglejszy z kuchmistrzów, usłyszawszy od niebacznego kuchty, że pana zabito, nie zadając sobie fatygi, ażeby naocznie sprawdzić ten fakt smutny, poszedł sobie zaraz do magazynu tytoniu i powiesił się.

Któż umie żałobę dobitniej okazać od Chińczyka?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wnocześnie pamiętano o tem, aby wydatki państwa ograniczyć, jak tego wymaga konieczna potrzeba: jednakże okazało się niezbędnem w podwyższeniu opłat matrykularnych i w pożyczce szukać środków pokrycia wydatków, które bez dotkliwej szkody odwlec się nie dadzą. Wobec tego podniesiono już przy otwarciu ostatniego parlamentu przez Jego ces. i król. Mość konieczność użyczenia pojedynczym rządom przez podwyższenie dochodów państwa środków do sprawiedliwego i ekonomicznego wyrównania podatków krajowych. Potrzeby te nakładają na rady związkowe obowiązek dalszego rozszerzenia rozpoczętej w przeszłym roku reformy na polu finansowego ustawodawstwa państwowego; rezultat obrad, które się toczą właśnie nad tym przedmiotem, zostanie natychmiast po ich ukończeniu przedłożony parlamentowi. Także co do sposobu traktowania, w jaki dotąd budżet państwowy otrzymywał prawomocną formę, niejaka zmiana okazywała się z każdym rokiem coraz potrzebniejszą. Postanowienie artykułu 69 konstytucyi państwowej, według którego budżet państwowy na każdy rok etatowy przed jego rozpoczęciem winien być uchwalany, pociąga za sobą koniecznie tę niedogodność, że trzeba zwoływać parlament w czasie, w którym wiele sejmów krajowych nie załatwiło jeszcze spraw, jakie w myśl konstytucyi należą do ich zakresu. Aby uszczerbkowi, jaki ponoszą interesa państwowe i krajowe z powodu równoczesnego odbywania się sessyj parlamentu i sejmów, skuteczniej zapobiedz, aniżeli to na drodze dotychczasowej było możliwe, przedłożą Wam rządy związkowe projekt ustawy, który zmierza do zmienienia 69 artykułu i kilku innych stojących z nim w związku, w tym duchu, aby uchwalanie budżetu państwowego odbywało się odtąd co dwa lata na takiż przeciąg czasu.

Przekształcenia i rozszerzenia potrzebują także zasady, na podstawie których ustawą wojskową z 2 maja 1874 zostały uregulowane niemieckie sprawy wojskowe. Od czasu wydania nowej ustawy rozszerzono w sąsiednich krajach na tak wielką skalę instytucye wojskowe, że państwo niemieckie nie czyniąc ujmy pokojowym celom swojej polityki, w interesie swojego bezpieczeństwa jest także zmuszone uzupełnić swoje wojskowe instytucye. Jakkolwiek wobec ofiar, jakie naród niemiecki teraz ponosi dla zabezpieczenia swojej niezależności, rządy związkowe tylko z niechęcią przyjęły wiadomość o podwyższeniu dochodów, to jednak Jego ces i król. Mość ani na chwilę nie wątpi o tem, że obronę najwyższego dobra narodowego przeciw wszelkim zewnętrznym niebezpieczeństwom cały naród niemiecki i jego reprezentanci uznają równie jasno za ważną i zażądają jej równie stanowczo jak rządy związkowe.

Aby utrwalić wewnętrzne bezpieczeństwo państwa wobec nurtowań partyi przewrotu, zgodziliście się na pierwszej sesyi obecnego okresu ustawodawczego na ustawy przeciw niebezpiecznym państwu usiłowaniom socyalnej demokracyi. Ustawa ta otrzymała wtenczas moc tylko na czas do 31 marca 1881. Środki zarządzone dla przeprowadzenia tej ustawy położyły do pewnego stopnia tamę owym usiłowaniom; ale zupełnie im zapobiedz nie udało się w upłynionym czasie i w przeciągu roku nie uda się; dlatego zażąda od Was rząd, abyście prawomocność tej ustawy przedłożyli na odpowiedni przeciąg czasu poza dzień 31 marca 1881.

Ustawodawstwa krajowe starały się dotychczas z rozmaitym skutkiem zapobiedz zawleczeniu i szerzeniu zarazy bydlęcej. Gdy ze strony państwa zarządzone zostały jednolite środki, celem usunięcia zarazy na bydło, postanowiły zjednoczone rządy przez przedłożenie projektu dalszej ustawy o zapobieżeniu i stłumieniu zarazy bydlęcej dać panom sposobność do ścisłego zbadania kwestyj, które łączą się z tą sprawą. Z okazyi reformy sądownictwa przedłożono Wam w ciągu ostatniej sesyi projekt ustawy o prawie zastawu dla listów zastawnych i innych podobnych zapisów dłużnych, tudzież projekt ustawy o prawie zastawu na drogach żelaznych i przymusowej egzekucyi na nie; ale ustawy te nie zostały załatwione. Obydwa te projekta zostaną tedy ponownie przedłożone Waszej decyzyi. Państwo stara się bezustannie dawać ochronę i opiekę handlowi i żegludze niemieckiej. Traktat handlowy zawarty w tym celu przy końcu roku zeszłego z Hawaii i zatwierdzony już przez króla tej wyspy, zostanie Wam przedłożony do uchwały. W tym samym duchu zostaną Wam przedłożone do uchwały propozycye co do dalszego utrzymania i rozszerzenia istniejących i dotychczas kwitnących niemieckich stosunków handlowych z Samoa i innemi wyspami morza południowego.

Stosunki państwa niemieckiego do innych zagranicznych mocarstw są pokojowe i przyjacielskie. Wyrażona w r. z. przez Cesarza Imci, otucha, że pokój wskutek rezultatów kongresu będzie zabezpieczony, ziściła się zupełnie. Postanowienia traktatu berlińskiego zostały wykonane już prawie we wszystkich punktach. Państwo niemieckie, jak dawniej tak i teraz brać będzie gorliwy udział we wszystkich usiłowaniach, dążących do zapewnienia pokoju europejskiego. Po narodowem zjednoczeniu wystąpiły w całej pełni pokojowe skłonności niemieckiego narodu. Zgodnie z temi skłonnościami pozostaje polityka Jego Mości Cesarza i Króla pokojową i konserwatywną. Z niezłomną stałością, jakiej dostarcza świadomość własnej siły, będzie ta polityka i nadal zupełnie bezinteresownie stawać nietylko w obronie utrzymania pokoju, ale starać się także o zyskanie i zabezpieczenie współudziału innych równie usposobionych mocarstw w tym kierunku."

Zgromadzenie przyjęło mowę tronową w zupełnem milczeniu.

(Irlandczycy w parlamencie angielskim).

Sygnalizowany nam przedwczoraj artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* o Irlandczykach tak opiewa: „Podczas gdy Dybicz po kampanii z r. 1828 gotował się do jeszcze większych wysileń i sukcesów i gdy ówczesny rossyjski kanclerz, jak to później dowiedział się świat o tem z depesz Pozzo di Borgo, niespokoił się wielce możliwem wmięszaniem się trzecich mocarstw, a zwłaszcza Anglii, przekonał się ks. Wellington, czyli raczej został przekonany przez ks. Lieven, że nadeszła chwila w której należałoby wnieść emancypacyę katolików, która podczas ostatniej sesyi absorbowała całą uwagę narodu angielskiego tudzież siłę angielskiego ministerstwa. Zwalczano *bill* nietylko z powodów religijnych, ale także dlatego ponieważ miał zwichnąć cały system parlamentarny i stosunek dwóch stronnictw. Lord Palmerston rozprószył ostatnie obawy zapewnieniem, że co najwięcej 40 katolickich członków wejdzie do Izby niższej i że nigdy ci członkowie nie będą mieli stanowczego wpływu na sprawy ustawodawcze. Co do liczby nie pomylił się Palmerston, ale pomylił się co do materyalnego wpływu na ustawodawstwo. Chcąc w tej mierze dostarczyć dowodów, musielibyśmy spisać spory tom. Nierównie krótszą jest historya wpływu katolickich Irlandczyków na traktowanie spraw, na regulamin Izby niższej, ale nie jest ona znowu tak krótką, jak ją przedstawiają dzienniki angielskie, które dopiero przed kilku laty wprowadziły do słownika parlamentarnego wyraz *obstruction*. Ta choroba była przepowiadaną przez niektórych członków już przed 30 laty i od tego czasu ponawiała się kilkakrotnie. Regulamin nie zawiera w sobie żadnego postanowienia co co do zamknięcia dyskusyi: „Od niepamiętnych czasów — powiada Drumond w właściwy sobie sposób drastyczny — od kiedy istnieje Izba niższa, t. j. od 800 lat, mógł każdy uparty członek parlamentu krzyczeć bezustannie nie! nie! mógł bezustannie domagać się odroczenia posiedzenia i tym sposobem paraliżować wszelką czynność parlamentarną". Bright, jako radykalista bronił oczywiście tego urządzenia „bo, tak twierdził z głęboką powagą, mniejszość jest tylko wówczas wszechpotężną, jeżeli większość czyni coś takiego, co jest niewłaściwem"! Ale i Russel oświadczył w maju 1854: „Ten osobliwszy sposób opozycyi nie jest ani nowym ani też nie należy go kasować: używał go lord Althorp i Robert Peel". Powodem wypowiedzenia tych słów było użycie *liberum veto* przez Irlandczyków przeciw wnioskowi Chambersa co do rewizyi klasztorów. Wniosek ten był już przyjęty i chodziło tylko o wybór rewidentów, ale Irlandczycy narobili tyle „*obstrukcyj*", że Chambers musiał cofnąć swój wniosek a to „z powodu niemożności wykonania go". Do tej chwili nie nastąpiła jeszcze rewizya klasztorów. Podczas tych obrad powiedział Newdegate: „Był czas, w którym nie było jeszcze takiej organizacyi pomiędzy irlandzkimi członkami, jak obecnie, kiedy nie stali jeszcze pod tak silnym wpływem dworu rzymskiego. Wówczas trafny sąd Izby mógł pokonać wszelkie trudności. Teraz zaś zapanował w Izbie system, obcy parlamentowi i krajowi. Teraz zasiadają w Izbie członkowie wysłani *de nomine* z irlandzkich okręgów wyborczych, *de facto* zaś przez korporacyę duchowną, która jest po prostu agenturą obcej potęgi. Prędzej lub później będzie musiała Izba przyswoić sobie nowe formy regulaminowe, stosownie do nowych żywiołów". Owoż wydaje się teraz, jak gdyby powyższe proroctwo miało się ziścić. Los, jaki spotkał wniosek Chambersa, a po nim kilku innych deputowanych, którzy stawiali rozmaite wnioski, uważano za osobistą klęskę wnioskodawców i zapominano o tem szybko. Obrócono także w żart 40-godzinną zwłokę w rozprawie, spowodowaną przed kilku laty przez irlandzkich mówców. Ale z nastaniem obecnej sesyi, stało się to zwlekanie rozpraw tak niedogodnem, że rzecz cała przestaje być komiczną. Irlandczycy, co jest rzeczą niesłychaną, nie chcą uznać powagi ministra — mowcy, zmuszają parlament do odraczania rozpraw adresowych, chcą, jak utrzymują niektórzy, wypełnić cały tydzień rozprawą nad adresem i nadal także przeszkadzać parlamentowi w jego pracach, dopóki ten nie podda się ich woli. Że przeciw takiemu postępowaniu muszą być zarządzone jakieś środki zaradcze, o tem rząd aż nadto jest przekonany równie jak opozycya, stojąca na gruncie obowiązującej konstytucyi. Cały naród angielski jest tedy mocno zaciekawiony, co ministeryum uczyni, w tej trudnej sytuacyi".

(Proces królobójcy Otero).

Madrycki pałac sprawiedliwości, przerobiony na ten cel przed kilkunastu laty ze starego klasztoru, niezwykły w dniu 8 lutego przedstawia widok. Już wcześnie publiczność najróżnorodniejsza zalegała przedsionki i korytarze gmachu, po których przed niedawnym jeszcze czasem przesuwały się tylko blade postacie zakonnic. Wreszcie otwarła się sala rozpraw, publiczność zaczęła się tłumnie cisnąć przez jej podwoje a na estradzie pod baldachimem przed długim stołem zasiadł z powagą na fotelu sędzia *don* Francisco Galicia odziany w czarną togę z rękawami obszytemi koronką i medalem na szyi jako godłem sędziowskiem. Sędzia tylko sam jeden podczas rozprawy miał głowę nakrytą. Po prawej jego ręce zasiadał oskarżyciel publiczny de Tejada, który przed 15 miesiącami kierował już także oskarżeniem przeciw Moncasiemu. Za trybunałem zajęli miejsce urzędnicy sądowi w togach, dziennikarze, adwokaci. Obrońca oskarżonego Martinez Fresneda zasiadł po lewej stronie od trybunału. Na stole przed sędzią leżał fascykuł aktów obejmujący 102 stron *in folio* i jako *corpus delicti* dwa pistolety. Jednym z nich zabił Otero na przedmieściu madryckiem muła, którego właściciel wytoczył mu z tego powodu proces o poszkodowanie, drugi zaś, zupełnie nowy, o dwóch lufach, służył zbrodniarzowi do wykonania zamachu na króla. Ponieważ hiszpański kodeks karny nie wymaga obecności oskarżonego podczas rozprawy, jeśli ten ostatni sam sobie tego nie życzy, więc cała rozprawa ograniczyła się na obronie i replice, gdyż trybunał nie uznał za stosowne przywoływać świadków i lekarzy mając ich zeznania i oświadczenia złożone w stosie przedłożonych aktów. Najprzód zabrał głos prokurator podając w pierwszej części swojego przemówienia szczegóły z życia Otera i opis zbrodni samej. Wszystkie te szczegóły są już znane czytelnikowi *Gazety* i tylko to należy podnieść, że oskarżony w ostatnim czasie odwołał swoje dawniejsze oświadczenia. Podczas gdy dawniej przyznawał się do zamiaru zamordowania króla, to w ostatnich dniach wypierając się tego, utrzymywał, że chciał znaleźć śmierć wśród zbiegowiska, spowodowanego wystrzałem. W obec takiego twierdzenia zapytuje prokuratorya, dlaczego wybrał sobie takie miejsce, w którem ofiara jego tylko cudem uszła śmierci i dlaczego dwa razy dał ognia? Oskarżyciel publiczny przyznaje, że niema w ręku najmniejszych dowodów przeciw osobom, których oskarżony obwiniał o współudział że w ogóle nic nie naprowadza na myśl, aby mordercą kierowały motywa polityczne. Prokurator nie może w żaden sposób uznać oskarżonego za niepoczytalnego, albowiem stanu normalnego tak pod względem fizycznym jak i umysłowym dowodzą najzupełniej: jego życie od 3 do 30 grudnia, sposób, w jaki obmyślał wykonanie zamachu, przygotowanie się do niego, szczegóły wykonania, wybór miejsca, zachowanie się oskarżonego podczas indagacyi w więzieniu, uporczywość, energia i rezolutność oskarżonego, podczas gdy w całem jego poprzedniem życiu nie można znaleźć ani jednego czynu, z któregoby wnosić można o niedołęztwie a tem bardziej o chorobie umysłowej.

O b r o n a, z jaką wystąpił Martinez F r e s n e d a, młody i zdolny adwokat, opierała się głównie na tem, że oskarżony nie może być uznany za zdrowego na umyśle i że w każdym razie należy przyjąć okoliczności łagodzące. Obrońca opierał swoje twierdzenie na orzeczeniu lekarzy, których sam sobie wybrał. Trybunał bowiem wyznaczył do zbadania umysłowego stanu zbrodniarza dwóch lekarzy, których orzeczenie opiewało: Franciszek Otero nie może być uważany za człowieka pozbawionego władzy rozumu, chorego na umyśle, szalonego lub waryata, i że jeśli rozum jego nie jest należycie rozwinięty, pochodzi to ztąd, iż nie rozwinięto jego władz intelektualnych przez moralność religijną i przez dobre przykłady; w każdym jednak razie posiada Otero dostateczny rozum, aby uważać go za odpowiedzialnego za popełnione czyny. Otóż obrońca oskarżonego obrał sobie dwóch innych lekarzy zażywających w Madrycie wielkiej powagi, którzy bardzo starannie zbadali stan umysłowy oskarżonego i jego przeszłość, i przyszli do przekonania, że Otero nie był zupełnie zdrów na umyśle, i że już od dłuższego czasu trapiła go myśl o samobójstwie, do czego się publicznie przyznawał. Nadto wykazali, że ojciec jego tak samo jak dwoje zmarłych już dzieci cierpiało na epilepsyę i że cała ta rodzina odznacza się bardzo ograniczoną inteligencyą i takim samym uporem jak oskarżony. Lekarze ci przedłożyli takie orzeczenie. Franciszek Otero przedstawia się jako niedołężny na umyśle i jako idiota z moralnego punktu widzenia; zboczenia umysłowe spostrzeżone u niego po dniu 3go grudnia każą się domyślać choroby umysłowej z dążnością do samobójstwa, która wskutek okoliczności niżej wyłuszczonych zamieniła się w szał morderczy w ogóle. Na tem orzeczeniu opierał Martinez Tresueda swoją obronę, podnosząc przedewszystkiem tę okoliczność, że orzeczenie to pochodzi od najznakomitszych specyalistów, podczas gdy przeciwnie orzeczenie wydali wprawdzie znakomici lekarze ale nie specyaliści. Obrona była świetną i zrobiła podobno, jak zapewnia madrycki korespondent *Tempsa*, za którym podajemy te szczegóły, głębokie wrażenie nietylko na słuchaczach, ale nawet w pałacu królewskim; jednakże ostateczny wynik rozprawy nie mógł być wątpliwym. W obszernie umotywowanym wyroku, ogłoszonym dnia następnego wieczór, oświadczył sędzia trybunału pierwszej instancyi, że fakta dowiedzione w sposób dostateczny stanowią zbrodnię usiłowanego zamachu na króla bez okoliczności łagodzących, lecz owszem przedsięwziętego po namyśle i z zaczajeniem się na upatrzonem miejscu; że z zeznań świadków i samego oskarżonego zostało skonstatowane iż Franciszek Otero Gonzalez jest odpowiedzialnym za czyn swój i według ustaw zasłużył na karę śmierci. „A zatem, kończy sędzia swój wyrok, winienem skazać i skazuję Franciszka Otero Gonzalez na karę śmierci przez uduszenie (*par le garrot*), którą poniesie według przepisów zawartych w ustawie; na przypadek zaś, gdyby został ułaskawiony, na dożywotnie więzienie, jeżeli od niego nie zostanie uwolniony specyalnym aktem łaski i na koszta." Od tego wyroku zaapelował obrońca do wyższej instancyi. Wyrok powyższy został zakomunikowany Oterowi nazajutrz po południu przez sekretarza sądowego w obecności dyrektora więzienia i adwokata. Otero wysłuchał wyroku z spokojem, zapytał tylko, czy kara śmierci zostanie natychmiast wykonaną. Dyrektor więzienia odpowiedział mu, że wyrok nie jest jeszcze prawomocny.

KRONIKA

— **Na teatr polski** w Poznaniu otrzymaliśmy 4 zł. 25 ct. w. a. jako składkę miesięczną za miesiąc luty od części grona nauczycieli c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

— **Z fundacyi Antoniego Brzezińskiego** rozdane będą dwa stypendya po 105 zł. rocznie, od początku nowego roku szkolnego uczniom gimnazyum lwowskiego lub brzeżańskiego, pod następującemi warunkami: 1) Narodowość polska bez różnicy wyznania; 2) zupełne ubóstwo rodziców; i dobre postępy w naukach. Przy równych kwalifikacyach mają pierwszeństwo uczniowie nazwiska Brzezińskich i Krechowieckich. Kandydaci przesłać mają do końca maja tego roku świadectwa szkolne i ubóstwa pod adresem p. Władysława Głowackiego w Gdyczynie, poczta Dynów.

— **Z towarzystwa hydropatów.** W poniedziałek wykładać będzie dr. Wenanty Piasecki w sali ratuszowej: „W których chorobach wskazana jest hydroterapia?" Początek odczytu z uderzeniem godziny $5\frac{1}{2}$ wieczorem.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w styczniu bieżącego roku 196.013 listów prywatnych niepoleconych, (między temi było 7104 do adresatów w miejscu); 64.156 kart korespondencyjnych; 22.009 posyłek pod opaską; 8.760 posyłek z próbkami; 172.541 egzemplarzy gazet; 50.233 listów urzędowych; 38.174 listów poleconych; 6.292 przekazów na kwotę 256.499 zł 27 ct. w. a.; 35.509 posyłek wartościowych, (między temi 8.759 za pobraniem w kwocie 75.936 zł. 91 ct); ogółem 613.687 posyłek, zatem o 13.192 więcej niż w styczniu 1879 roku. Nadeszło zaś do Lwowa: 166.899 listów prywatnych niepoleconych (między temi 7.104 do adresatów miejscowych); 54.987 kart korespondencyjnych; 29.009 posyłek pod opaską; 4.807 posyłek z próbkami; 26.940 egzemplarzy gazet; 37.874 listów urzędowych: 33.040 listów poleconych 12.896 przekazów na kwotę 297.548 zł. 52 ct. w. a.; 30.875 posyłek wartościowych, (między temi 1.240 za pobraniem w kwocie 22.920 zł. 80 ct. w. a.) Ogółem 397.327 posyłek, zatem o 18.281 więcej niż w styczniu roku zeszłego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani F. S. z kieszeni paltotu etui z dwoma złotemi łańcuszkami, z których jeden roboty weneckiej a drugi z kółkiem w kształcie tulipana, a stróżowi domu, pod l. 11, przy ulicy Wałowej, ze zamkniętego pomieszkania, czarny zimowy surdut, szarą flanelą podszyty. — Aresztowano Jana Mierzyńskiego i Mateusza Gnapiaka za kradzież znacznej ilości rumu z piwnicy kupca towarów korzennych pod l. 2, przy ulicy Sykstuskiej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Dreznie księżna Charlotta Schleswig Holstein-Sonderburg-Augustenburska, w 78 roku życia; w Wrocławiu jeden z najcelniejszych tegoczesnych poetów niemieckich a specyalnie dramatyków, Karol Holtei, w 83 roku życia. Holtei urodził

się w Wrocławiu i tamże spędził całą młodość. Nim się wziął do pióra, którem później tak dzielnie władał, był początkowo aktorem i dyrektorem teatru w Rydze (1837—1839). Z utworów jego dramatycznych tłómaczone są niektóre na język polski, jak n. p. grywany dawniej we Lwowie dramat „Laur i kij żebraczy.“ Holtei wydał nadto cały szereg powieści i poezyj lirycznych. Zbiorek tych ostatnich wyszedł pod tytułem „Poezye szlązkie“.

— **Królowa włoska** Małgorzata, w skutek doniesienia jednego z korespondentów rzymskich o jej chorobie, zaprząta obecnie całą prasę zagraniczną. Rzymski korespondent *Nat. Ztg.* nazywa wiadomość o słabości umysłowej młodej królowej sensacyjną bajką, a półurzędowy *Diritto* ogłasza w tym względzie następującą notę: „Niektóre dzienniki prowincyonalne zostały echem szczególniejszej prawdziwie i niesmacznej pogłoski o nadwerężonym stanie zdrowia królowej. Jakkolwiek nie warto nawet zadawać sobie trudu zbijania pogłosek tego rodzaju, radzibyśmy przecież zapobiedz skutkom tych zarówno bezpodstawnych jak i niedorzecznych baśni, mogących wywołać żywe obawy — dlatego z radością oświadczamy, iż królowa obecnie zupełnie powróciła do zdrowia.“ Pomimo wszakże *dementi* tego *Ital. Corr.* donosi: „Zdarzyło się przed kilku dniami, że królowa podczas przejażdżki kazała nagle w pobliżu Porta Pia stanąć i z takim pospiechem puściła się pieszo ku Kwirynałowi, iż orszak jej nie mógł zdążyć za nią. Spiesząc tak, ciągle wydobywała z kieszeni pieniądze i rzucała je ubogim. Wątpliwości nie ulega, iż chorobę królowej odnieść należy do zamachu w Neapolu. Kilkakrotnie po tym zamachu wpadała ona w ciężkie omdlenie, a kiedy wróciła w parę dni później do Rzymu, gdzie lud przyjął królestwo entuzyastycznie, pospieszyła do kaplicy dworskiej, gdzie po niejakim czasie znaleziono ją bez przytomności leżącą na zimnej marmurowej posadzce. Wstrząśnienie, jakiego doznać mogła przy tem, przyczyniło się bezwątpienia do pogorszenia jej cierpień. Lekarze jednak mają nadzieję, że przecież jeszcze uleczą królowę zupełnie.“

— **O podróży ces. Eugenji** do kraju Zulów, stanowczo już ułożonej, podaje *Gaulois* następujące szczegóły: W towarzystwie młodego markiza Bassano wsiądzie cesarzowa d. 25 marca na pokład parowca przewozowego kompanii „Union Steam Ship“ *The German*. W krainie Cap generał Wood w skutek wyższego zlecenia przyjmie cesarzową i towarzyszyć jej będzie aż do fatalnej doliny Ityotyozy. W wyprawie weźmie udział lady Wood, oraz kilka innych dam angielskich, wdów po oficerach, którzy polegli w krainie Zulów. *The German* pożegluje prosto do Przylądka, nie zatrzymując się nawet u wyspy Św. Heleny, a następnie uda się do osad natalskich, tak, że z końcem kwietnia stanie w Durbanie. Ztamtąd to cesarzowa po kilkudniowym wypoczynku podąży na pobojowisko skropione krwią jej syna, tak, że stanąć tam ma właśnie w rocznicę tragicznego zgonu cesarzewicza, d. 1 czerwca. I następnego dnia jeszcze pozostanie na tem miejscu, poczem z najbliższą okazyą wsiądzie na kręt powracający do Anglii. W drodze z powrotem ma cesarzowa zamiar zwiedzić wyspę Św. Heleny. Dnia 26 lipca zaś spodziewa się stanąć znów w Chislehurst. Ze służby towarzyszyć mają cesarzowej dwaj pokojowcy. Anglicy, którzy odbyli tę samą podróż w roku zeszłym z cesarzewiczem.

— **Straty w Szegedynie** zrządzone zeszłoroczną powodzią, obliczono ostatecznie. Wynoszą one: w ruchomościach 6,080.928 zł., w nieruchomościach 2,951 082 zł., a więc razem 9.032 010 zł. Pomiędzy poszkodowanych rozdana będzie zebrana ze składek suma 2.295.222 zł. w ten sposób, iż 1,698.475 zł. przypadnie na odszkodowanie ruchomości a 596.747 zł. na odszkodowanie nieruchomości zniszczonych powodzią.

— **Sprawca zamachu** na życie księdza Bakanowskiego w kościele katolickim w Londynie, Aleksander Schossa, skazany został w tych dniach przez sąd przysięgłych na dożywotnie ciężkie roboty.

— **Niezwykłej zbrodni** widownią była przedwczoraj Praga czeska. Młody technik Ignacy Schilhan, jak się zdaje w stanie nietrzeźwym zastrzelił swą gospodynię oraz młodą dziewczynę, mieszkającą przy niej, a następnie odebrał sobie życie kilkoma strzałami. Gospodyni i Schilhan już nie żyją, dziewczyna zaś jest nie do uratowania.

— **Pożar** przedwczoraj zniszczył dach na pałacu księcia Nassauskiego przy *Reisnergasse* w Wiedniu. Powały sal piętrowych i parterowych ucierpiały mocno od przeciekającej wody sikawek. — W Bobrujsku zgorzał gmach gimnazyalny. Pożar powstał w nocy z niewiadomej przyczyny, a ratunek był utrudniony, ponieważ woda w beczkach zamarzła. — Na drodze żelaznej warszawsko petersburskiej spalił się w tych dniach wagon pocztowy, w skutek czego dzienniki i listy z Petersburga nie nadeszły do Warszawy.

— **Fałszerzy monet** wszystkich prawie krajów romańskich, które to monety od dłuższego czasu w wielkiej ilości puszczano w obieg głównie w Londynie, wytropiła tajna policya angielska w Barcelonie, nim jednak uzyskała od władz hiszpańskich pozwolenie aresztowania ich, już złoczyńcy zwietrzyli niebezpieczeństwo i umknęli.

— **Rabusie** włamali się w tych dniach do urzędu pocztowego w Salurnie (w Tyrolu) i ograbili kasę na 646 zł.

— **Osobliwsza choroba** pojawiła się nagminnie w koszarach jednego z pułków pieszych w Dreznie. Jest to tak zwane skurczenie karku, połączone z affekcyami mózgu. Dotąd zdarzyło się 10 wypadków tej dziwnej choroby, pomiędzy którymi kilka skończyło się śmiercią chorych. Choroba nie ustaje, chociaż uskuteczniono troskliwą desinfekcyę koszar, spalono łóżka i t. p.

— **Trzęsienia ziemi,** według depeszy z New-Jorku, nawiedziły dnia 6 b. m., jednocześnie z zjawiskiem podobnem na wyspie Kubie, okręgi meksykańskie Cordoba, Orizaba, Thuacan i Vera Cruz.

— **Wilki** w okręgu ananjewskim gubernii Chersońskiej w tych dniach napadły na stado owiec, liczące 285 sztuk tych zwierząt i sprawiły w niem okropną hekatombę. W innych także okolicach tej gubernii rozszarpały wiele bydląt, a w samem Ananjewie pojawiają się w jasny dzień na ulicach. — W Bobrujsku posłaniec roznoszący depesze telegraficzne, w dziedzińcu jednego z ustronnie położonych domów napadnięty został przez wilka i chociaż okładał go potężnie kijem po łbie, nie zdołał przecież obronić się od ukąszenia w ramię. Zrobiono na wilka formalną obławę, jakiś strzelec kilkakrotnie dawał ognia, wilk jednak wpędzony na rynek pokąsał jeszcze kilka osób. W końcu jeden z żołnierzy zabił go łopatą. Nie wiadomo jeszcze czy wilk był rzeczywiście wściekły, czy tylko zgłodniały.

— **Jezioro Traunsee,** które od dwóch tygodni całkowicie okryło się lodem tak grubym, iż odbywać się mógł na niem festyn ludowy, w którym tysiące ludzi wzięło udział, według kroniki miejscowej zamarznięte było w ciągu tysiąlecia jedynie w latach 900, 1247, 1474, 1624, 1683, 1740 i 1830. W wspomnionym festynie ludowym był niejako jubilatem burmistrz gmundeński, Hölzl, który w r. 1830 ślizgał się także na tem jeziorze.

— **Fanatyczna królowa.** Jak donosi indyjski dziennik *Szems*, sułtanka państwa Jafia nad południowem wybrzeżem półwyspu Arabskiego, Tamara Zoika, która przed trzema niespełna laty przez własnego syna swego Salema-Nuri złożona została z tronu i wtrącona do więzienia, zdołała przy pomocy kilku dawniejszych ministrów odzyskać wolność i pochwycić w swe ręce napowrót władzę, poczem bez litości kazała syna swojego ściąć publicznie. Tamara Zoika, licząca obecnie lat 46, jest córką sułtana Husseina Kefi i pierwotnie była poślubioną jednemu z namiestników ojcowskich, Ismailowi. Po śmierci jej ojca (w roku 1861) Ismail chciał owładnąć rządami państwa, Tamara jednak umiała go uprzedzić i kazała uwięzić swego małżonka podczas snu, poczem sama zajęła tron ojcowski. Ismail do dziś dnia pokutuje za swe ambitne zamiary w więzieniu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kongres rolniczy
w Wiedniu.

IV.

(*P*) Pytanie szóste, którego referentem był radca gospodarczy p. Smetana, odnosiło się do komasacyi i było następującej treści: Jakie postanowienia ustawnicze byłyby potrzebne, aby przeprowadzić komasacyę gruntów w tych częściach państwa, w których podział pól i rodzaj uprawy każą uważać ją za możliwą i pożądaną?

Ze względu na wielką rozmaitość stosunków rolniczych tak przyrodzonych jak i społecznych w pojedynczych krajach koronnych niepodobna sprawę komasacyi uregulować wspólną ustawą, bo co dla jednych byłoby odpowiedniem, to u drugich wcale nie dałoby się zastósować i odwrotnie. Dlatego też ustawa zasadnicza z 21 grudnia 1867 o reprezentacyi państwa nie zastrzegła tego przedmiotu dla ustawodawstwa państwowego a tem samem przekazała go sejmom krajowym. Podniósł to w dyskusyi prof. dr. Bilinski i sformułował wniosek do ogólnikowej uchwały, nie przesądzającej ani kompetencyi ustawodawczej sejmów, ani różnych stosunków rolniczych. Wniosek ten, na który zgodził się referent i który przyjęty został wszystkiemi głosami przeciw głosom towarzystwa tyrolskiego i voralberskiego opiewa następnie:

„Kongres uważa za pilną potrzebę rolnictwa, aby w drodze kompetentnego ustawodawstwa przeprowadzoną została komasacya gruntów ewentualnie z zastosowaniem przymusu.“

Ten sam referent przedstawił także sprawę podniesienia uprawy tytoniu, w której to sprawie prawie bez dyskusyi przyjęto przedłożone wnioski, ku czemu skłaniało niewątpliwie także zmęczenie po siedmiu dniach posiedzeń kongresu, gdyż przedmiot ten był ostatnim na porządku dziennym. Wnioski te jednomyślnie przyjęte opiewają następnie:

„1. Kongres rolniczy uważa większe uwzględnienie Węgier pod względem uprawy tytoniu za nieusprawiedliwione.“

„2. Jest koniecznem a zarazem sprawiedliwem dozwolić uprawy tytoniu we wszystkich krajach reprezentowanych w radzie państwa.“

„3. Najważniejszym środkiem podniesienia uprawy tytoniu będzie ustanowienie ceny wykupna liści, którąby odpowiadała cenie handlowej odstawionego surowca, tudzież dopuszczenie wywozu surowego tytoniu zagranicę pod kontrolą, jakiej monopol wymaga.“

Ta ostatnia rezolucya, przeciw której w ostatniej chwili zebrań kongresowych trudno było rozpoczynać polemikę, wydaje nam się wśród danych stosunków niepodobną do uwzględnienia. Wychodzi ona na uchylenie największej części zysku, jaki państwo ma z monopolu tytoniowego i to w chwili, kiedy z innej strony i to nie bez słuszności myślą o podniesieniu tych zysków, kiedy niemożliwem byłoby wynaleźć inny równie łatwy sposób uzyskania dla państwa pięćdziesięciu kilku milionów, jakie monopol tytoniu przynosi, wreszcie kiedy inne państwa jak n. p. Niemcy chciałyby poprawić swoje finanse, wprowadzając monopol tytoniu za przykładem Austryi. Zysk monopoliczny państwa, przysparzający skarbowi tak znaczne dochody, polega właśnie na tem, że cena wykupna liści jest niższą od ceny handlowej i że producenci tylko skarbowi mogą sprzedawać, który konkurentów innych a mianowicie i zagranicznych wyklucza.

Pytanie piętnaste byłoby następującej treści: „Jak należy zmienić ustawę leśną z 3 grudnia 1852, aby uchylone zostały przeszkody racyonalnego gospodarstwa alpejskiego (chowu bydła i produkcyi mleka) wynikłe ze zbytniego rozszerzenia kultury leśnej i aby przyznano hodowli bydła należące się jej uwzględnienia, podobnie jak to się stało w Szwajcaryi?“

Pytaniem tem wprowadzono na stół kongresu rolniczego nieustający konflikt między właścicielami lasów alpejskich, starającymi się o zabezpieczenie swojej własności i podniesienie kultury lasowej, a uprawnionymi dla pasania w lasach i na otoczonych niemi wyżynach, dla których ta pasza ścieśniana przez kulturę lasową, jest warunkiem bytu i podstawą produkcyi bydła i mleka. Konflikt ten w krajach alpejskich austryackich groźniejsze przybiera rozmiary z powodu mniej udatnego przeprowadzenia wykupu i regulacyi służebnictw, które po większej części uregulowano i to nie dość ściśle określając granice i warunki wykonywania służebnictwa. Delegaci z innych krajów a mianowicie galicyjscy, w których imieniu przemawiał tym razem prof. Pilat, nie uważali się za powołanych do rozstrzygania w tym konflikcie, który w innych krajach albo wcale nie zachodził, albo też jak n. p. w galicyjskich Karpatach został załatwionym pomyślnie przez odstąpienie bardzo znacznych przestrzeni gruntu na rzecz uprawnionych do paszy. Tem mniej zaś wydawało im się stosownem występywać w tej nieobchodzącej ich kwestyi w sposób decydujący ponieważ wnioski i przemowy delegatów z krajów alpejskich świadczyły, iż są oni wyłącznie rzecznikami hodowców bydła, przeważnie włościan, nie nadarzała się zaś sposobność wysłuchania argumentów strony przeciwnej t. j. właścicieli lasów. To też delegaci innych krajów skłonili wnioskodawców, którymi byli pp.: dr. Poklukar i prof. Schmirger do wyraźnego ograniczenia wniosków do krajów alpejskich, a następnie wstrzymali się od głosowania nad propozycyami bardziej szczegółowemi, które zdawały im się naruszać prawa właścicieli lasów. Uchwalonych wniosków nie podajemy tutaj, bo są zbyt obszerne a nie mają wobec naszych stosunków żadnego interesu.

* * **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 31 styczn. do 7 lutego.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 11·30 do 12·50 złr. Żyto 8.— do 8.80 złr. Jęczmień 6·— do 8·— złr. Owies 6·25 do 6.85 złr. Hreczka 7.— do 7·25 złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·50 do 7·75 złr. Kukurudza nowa 6·40 do 7·25 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7.50 do 9·75 złr. Groch pastewny 6.60 do 7·50 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 10·— do 12.50 złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 6·— do 6·50 złr. Koniczyna najprzedniejsza 30·— do 54·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., pośledula —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 36·— do 43·50 złr. Kminek 30·— do 33·— złr. Rzepak zimowy 9.— do 10.75 złr. Rzepak letni 11·— do 11·25 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 8·— do 9·60 złr. Nasienie lniane 12.— do 12·50 złr. Nasienie konopne 8·— do 8·10 złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 37·— do 37.50 złr.

OSTATNIA POCZTA

Piszą nam z Wiednia: W sprawie tak często powtarzanych pogłosek o przygotowaniach *irredentystów* włoskich do wywołania starć, dowiadujemy się ze źródła dobrze poinformowanego, że wobec ostatniemi czasy tak krzykliwych demonstracyj włoskich rząd austryacki widział się spowodowanym pomyśleć o środkach ostrożności. Środki te ograniczają się jednak tylko do pewnej dyslokacyi wojsk w południowym Tyrolu i do rozporządzenia, aby wojska te postawione zostały napowrót na tę stopę pokojową, jaką zaprowadzono przed ich wymarszem do Bośnii. Z politycznemi stosunkami wiedeńskiego gabinetu do rządu włoskiego nie zostają te środki ostrożności w żadnym związku. Jestto dowodem przyjaznego charakteru tych stosunków, że rząd austryacki zaraz uwiadomił gabinet rzymski o powziętych postanowieniach. Stosunki Austryi do oficyalnych Włoch są i dziś tak niezamącone i serdeczne, jakiemi dawniej były. O groźbie wrzekomo do Włoch wystosowanej nie ma mowy. Nieprawdziwą była także wiadomość, że rząd włoski zwrócił uwagę wiedeńskiego gabinetu na niepokojące plany *irredenty* w południowym Tyrolu.

W właściwej rubryce znajdzie czytelnik tekst mowy tronowej niemieckiej. „Zawiera ona, powiada *Nat. Ztg.* same rzeczy znane; przedłożenia podatkowe zapowiada tylko w słowach ogólnikowych. Zwiększone wymagania dla armii uzasadnione są rozległemi urządzeniami wojskowemi państw sąsiednich a więc względami technicznemi. Bezwzględnie pokojowa tendencya rządu niemieckiego podniesiona jest w końcowym ustępie z największym naciskiem, słowa „pokój, pokojowy“ powtarzają się w mowie tronowej nie mniej jak siedm razy. Bliższe wyjaśnienia o stosunkach politycznych Niemiec, a w szczególności o stosunku do Austryi pozostawione zostały widocznie do rozpraw w parlamencie samym.

Standard ogłasza sprawozdanie francuskiego oficera o wrażeniu, jakie niemiecka nowela wojskowa sprawiła we Francyi. „W francuskich kołach wojskowych, mówi sprawozdanie, przeważają już od roku 1871 pessymistyczne zapatrywania: nowe ciężary wojskowe jakie kanclerz nakłada na Niemców, są na czas dłuższy nie do zniesienia, z czego wypływa, że polityka niemiecka w krótkim czasie musi wywołać nową wojnę, aby położyć kres temu przeciążeniu. Parlament niemiecki zgodzi się na powiększenie ciężarów w nadziei, że wydatki na dyplomacyę i armię niemiecką zwrócą się z procentem podobnie jak w r. 1866 i 1870. We Francyi spoglądają z obawą na te uzbrojenia.“

Wniosek powszechnej amnestyi dla komunistów, postawiony przez Ludwika Blanc został wczoraj przez Izbę francuską w pierwszem czytaniu odrzucony. Po mowie Freycineta, wielkiemi oklaskami przyjętej, który oświadczył, iż rząd odrzuca formalnie wniosek zupełnej amnestyi, Izba uchwaliła 313 głosami przeciw 115, aby nie wchodzić w rozprawy szczegółowe nad wnioskiem o amnestyę.

Kwestya okupacyi Heratu staje się z każdym dniem bardziej interesującą. Nikt już nie wątpi, że rząd angielski zaproponował Persyi obsadzenie tego miasta, niepewnem jest tylko, czyli rząd perski zdecydował się na ten krok, któryby od razu zerwał węzły przyjaźni, jakie dotychczas łączyły Persyę z Rossyą. Londyński korespondent *Neue freie Presse* opowiada, że rokowania w sprawie obsadzenia Heratu przez wojska perskie toczą się w Teheranie i że przedmiotem ich są trzy punkta: mięszana okupacya Heratu, odgraniczenie przyszłego terytoryum Herackiego i zawarcie przymierza zaczepno-odpornego między Anglią i Persyą. Co do pierwszego z tych punktów, żąda Anglia, aby załoga Heratu składała się w połowie z perskich, w połowie zaś z anglo-indyjskich wojsk, nad któremi główną komendę miałby generał angielski. Cytadela w Heracie miałaby jednak posiadać załogę wyłącznie anglo-indyjską. Na wałach Heratu powiewałyby sztandary perskie obok angielskich. Rząd perski miałby obowiązek dostarczania żywności dla angielskiej załogi. Na przypadek, gdyby ko-

munikacya między Kabulem a Heratem była przerwaną, miałby rząd perski pozwolić Anglikom na wylądowanie w Buszyrze, aby tą drogą dostać się mogli do Heratu. Na te warunki rząd perski miał się już zgodzić z zastrzeżeniem niektórych drobnych modyfikacyj. Większe trudności przedstawia punkt drugi co do granic przyszłego terrytoryum herackiego Persya życzy sobie, aby terrytoryum to wrzynało się głęboko w Afganistan i obejmowało miasta Kabernak, Melmaucz, Oti, Sarui i Zebsar, Anglia zaś, która chciałaby między Indyami a Persyą utworzyć wielkie terrytoryum neutralne, proponuje jako punkta graniczne miasta Margabbala, Anżara, Obe, Ajzabad i Dostabad. W tej mierze nie przyszło jeszcze do porozumienia. Persya bowiem uporczywie trwa przy żądaniu, aby prowincya heracka odzyskała dawne swe granice z czasów, kiedy jeszcze była pod panowaniem perskiem. Co do przymierza zaczepno-odpornego między Persyą i Anglią, którego ostrze byłoby skierowane przeciw Rossyi, oba rządy zgodzić się miały bez trudności. Persya obowiązuje się oddać rządowi angielskiemu do dyspozycyi wszystkie swe wojska, na przypadek, jeżeliby Rossya po ewentualnem obsadzeniu Merwu z tego miasta albo z innego punktu swych centralno-azyatyckich posiadłości wtargnąć chciała na terytoryum herackie albo do Afganistanu, albo wreszcie do Badakszanu, położonego między Turkestanem a Indyami. Także na przypadek powstania w Afganistanie musiałaby Persya dostarczyć wojsk swych Anglikom. W zamian za to gwarantuje Anglia Parsyi teraźniejsze jej terytoryum wraz z Heratem i obowiązuje się uważać jako *casum belli* wszelkie naruszenie granicy perskiej przez Rossyę.

Podług wiadomości, jakie *Pol. Corr.* odebrała z Londynu 9 b. m., generałowi Roberts ma grozić znowu niebezpieczeństwo, że mu ruchy powstańców afgańskich przetną komunikacyę z wąwozem Khyberskim. Znawcy stosunków indyjskich mają się jednomyślnie godzić na to, że jedynie okupacya Afganistanu przez Anglików może zapobiedz niebezpieczeństwom, grożącym od tej strony wojskom. Mimo tego nie zdradzi jeszcze rząd tego zamiaru ze względu na przeciwną mu dotąd opinię publiczną w Anglii. Między papierami znalezionemi w Kabulu, których rząd ze względów dyplomatycznych nie chce publikować, ma się znajdować szkic strategiczny generała Kaufmana wspólnej kampanii Rossyan i Afganów przeciwko Indyom.

Swieżo zamianowany ambasador rossyjski w Londynie Łabanow ma polecenie zaproponować Anglii konwencyę, w której Rossya chce się zobowiązać nie zajmować Merwu, dopóki Anglia nie zajmie Heratu. Ze względu na panującą w Anglii nieufność do Rossyi równie jak ze względu na to, że po zajęciu Merwu przez Rossyan byłoby już za późno okupować Herat i obwarowywać dostępy do tego kraju, nie ma widoku, ażeby Łabanow zamiar swój mógł osiągnąć. Według wersyi podanej przez *Standard* miał książę Łabanow oświadczyć gabinetowi angielskiemu, że Rossya uważa Herat za punkt leżący po za sferą interesów angielskich i że nie mogłaby pozwolić na to, aby wpływ angielski dominował w Heracie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 lutego. Austryacka delegacya uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu wieczornem pozostać przy swej decyzyi w kwestyi budowy koszar szegedyńskich. Deleg. Grocholski oświadczył, że głosować będzie za uchyleniem tej pozycyi, jednakże nie podziela zdania, jakoby w skutek nowej ustawy kwaterunkowej monarchia nie miała już prawa budowania koszar.

Wiedeń, 13 lutego. Węgierska delegacya przyjęła sprawozdanie komisyi ugodowej i utrzymała uchwałę swoją w kwestyi budowy koszar w Szegedynie. W skutek tego w sobotę odbędzie się wspólne głosowanie obu delegacyj.

Minister skarbu hr. Szapary przybył do Wiednia.

Izba deputowanych przyjęła ustawę o środkach przeciw fabrykacyi sztucznych win.

Centralna komisya powodziowa znajduje się od dziś popołudnia w permanencyi.

Pol. Cor. donosi z Petersburga pod datą 12 b. m., że w Odessie zarządzono liczne aresztowania, które stoją w związku z ostatniem odkryciem tajnej drukarni w Petersburgu. Gubernator Odessy, generał Totleben powołany został do stolicy.

Berlin, 13 lutego. Hr. Arnim-Boytzenburg (członek niemieckiej partyi państwowej) wybrany został 154 głosami na 244 głosujących prezydentem parlamentu. Beningsen (członek frakcyi narodowo-liberalnej), otrzymał 89 głosów. Frankenstein (z centrum), wybrany został pierwszym wice-prezydentem 164 głosami, Hölder (z stronnictwa narodowo-liberalnego), drugim wice-prezydentem 149 głosami.

Berlin, 14 lutego. (*Tel. pryw.*) *Provinzial-Correspondenz*, pisząc o gotajskim roczniku dyplomatyczno-statystycznym, tak się wyraża: „Część ta rocznika zawiera z nowych szczegółów mianowicie obszerne daty o reformach, jakie wywołała w armiach ostatnia wojna rossyjsko-turecka. Artykuł o zmianach przeprowadzonych w armii rossyjskiej przekonywa nas, z jaką energią i niezmordowanym pospiechem pracowano nad reorganizacyą armii rossyjskiej, aby w razie mobilizacyi zebrać się mogła w lepszym porządku i większych masach na punktach akcyi wojennej".

Obecny stan stronnictw w parlamencie jest następujący: Konserwatyści liczą 57 głosów, partya państwowa 54, partya narodowo-liberalna 86, partya postępowa 22, centrum 101, frakcya polska 14, frakcya alzacka 15; socyalistów zasiada 8, do żadnego stronnictwa nie należy 47.

Monachium, 14 lutego. Wskutek wykreślenia znacznej kwoty w kredycie na nadzwyczajne potrzeby minister wojny zamierza ustąpić.

Nisz, 14 lutego. Skupczyna zatwierdziła traktat handlowy z Anglią, przyjęła podwyższenie cła od granic Bułgaryi i Turcyi do 8% i zezwoliła na przedaż rządowego młyna przedsiębiorcom morawskim celem założenia fabryki szkła.

Londyn, 14 lutego. (*Tel. pr.*) *Pall Mall Gazette* donosi z Rzymu, że rząd włoski otrzymał urzędowe informacye w kwestyi rozlokowania kilku pułków austryackich na granicy włoskiej.

Londyn, 14 lutego. Izba gmin uchyliła wniosek ustanowienia osobnej komisyi dla zbadania stosunków handlowych z zagranicą. Bourke oświadczył, że rząd i nadal trzymać się będzie zasady wolnego handlu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 lutego 1880, godzina 2 min. 26 Losy kredytowe 178·75, Węg. akcye kredyt. 274·75, Akcye anglo-austr. 154·—, Akcye bankn Union 120·10, Akcye kolei Karola Ludwika 259·—, Akcye kolei północnej 236·50, Akcye kolei południowej 88·70, Akcyi kolei Alföld 149·50, Akcye kolei Elżbiety 191·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 158·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 142·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—. Węg oblig. państw. w złocie 81·25, Galic. oblig. indemn. 97·30, Losy z r. 1864 175·25, Akcye kolei siedmogrodzkiej 137·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 156·50, Rubel papierowy 1·25½, Wiedeńskie losy 122·50 Węgierskie losy 117·—, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 101·27, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, d 13 lutego 1880, godzina 5, minut. 42. Akcye kredytowe 302·20, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 258·50, Południowa —·—, Renta pap. 70.67, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 101.—, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·34½, Usposobienie —

Wiedeń, 14 lutego 1880 godz. 10 m. 45, Akcye kredytowe 304·30, Anglo-austr. 155·40, Akcye banku Union 121·70, Kolej Kar. Ludw. 259·25, Południowa 89·50, Napoleonsdor 9·34½, Rubel papierow. 1·26½, Renta pap. —·—, Galic bank hip. —·— Gal. oblig indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 13 lutego Wiedeń: Pszenica 13·— do 14·— zł., żyto 10·50 do 11·— zł., okowita pr. 10·000 liter procent 36·— do 36·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·45 do 14·50 zł., rzepak (styczeń — luty —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 229·50, żyto —·—, spiritus loco 59·50, olej rzepakowy 54·30. Szczecin: Pszenica —, rzepik — —. Paryż: mąki 159 klgr. 67·75 olej rzepakowy 79·50, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Prospekt na wydawnictwo dzieł Fryderyka Szopena".

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) o Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany)

Cenui klwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 lutego 1880

	płacą		żądają	
	walutą austr			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	258	—	261	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	156	—	159	
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	290		294	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	240	—		—
2. Lisy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	70	90	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	96	70	97	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	75	101	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	103	—
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	96	60	97	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99	50	101	50
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	27	50	29	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	60	9	72
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	70
„ „ papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	57	50	58	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 lutego 1880.

1. Dług państwa.	płacą	żądają.
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	70.55	70.70
luty sierpień	70.55	70.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	71.75	71.90
kwiecień-październik	71.75	71.90
Losy z roku 1854 po 250 złr.	124.	125.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	130.50	131.
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	133.75	134.25
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	176 —	176.50
„ „ 1864 „ po 50 „	173 - -	173.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	30.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	146. —	146.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.50	102.70
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	84.80	85.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.-
Bukowiny	95.—	95.50
Galicyi	97.—	97.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	88.—	88.50
Węgier	89 50	90.25
3. Akcye.		
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	154.—	154.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	300.50	300.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	810.—	820.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	240.50	241.50
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	609.—	611.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	192 —	192 50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2366.—	2370.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	259.—	259.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	159. -	159.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	274.—	274.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	88.75	89.—
J. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	130.—	130.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102. -	—. -
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	106. —	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	--.	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	88.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.	97.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.—	97 50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.—	101.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102.25	102.75
Banku narodowego po 5 proc.	—. -	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.25	102.75
„ „ „ po 5 proc.	98. -	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	85.50	86.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.—	— . -
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	102.75	103.25
„ „ „ II. emisyi	102.75	103.25
„ „ „ III. „	101.75	102.25
„ „ „ IV. „	—. —	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	87.75	88.
z r. 1867	91.75	92. —
z r. 1868	86.40	86.80
z r. 1872	83.75	84.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	83.50	84.—
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	45. -	45.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m.k.	107.—	108.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	- .—
Losy miasta Krakowa	20.60	21 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.75	45.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	43 —	43.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	27.50	28. -
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119 50	—. -
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.75	34.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.—	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—. -
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.05	117.45
Paryż za 100 fr,	46.50	46.55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.50	9.36.50
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.63.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 12 lutego 1880

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	65
„ „ „ w srebrze	71	35
Renta w złocie	84	40
Losy pożyczki z roku 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	841	—
„ „ kredytowego	301	50
Londyn	116	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34½
Dukat cesarski men.	5	52—
100 marek niemieckich	57	65

†

Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 12 stycznia r. b. rozstał się z tym światem nieodżałowanej pamięci Ignacy Zabielski, przeżywszy lat 65, który był wzorem i chlubą obywatelstwa na naszem podolu. znanym z prawego i nieskazitelnego charakteru w całym kraju. Zmarły, dzierżawiąc wieś Łoszniów przez lat 27, oddawał się z całym zapałem gospodarstwu rolnemu, pracując umiejętnie nie dla zysku, jak wielu innych, lecz tylko na to, aby podnieść wartość dzierżawionej ziemi i nastręczyć zarobku miejscowej ludności, i z tej to przyczyny gmina nasza zasłynęła z zamożności w całej okolicy; żaden bowiem robotnik pukający do wrót folwarecznych nie odchodził bez zajęcia, wieczór bez rzetelnej zapłaty. Jako światły i doświadczony mąż w gospodarczym zawodzie był czynnym członkiem wielu Towarzystw rolniczych tak w kraju jak i za granicą i decydyjącą powagą w kwestyach gospodarskich, a z jakiem skutkiem prowadził gospodarstwo, tego dowody pozostały w listach pochwalnych, honorowych dyplomach i medalach, które ś. p. Ign. Zabielskiemu przyznawano na wystawach rolniczych za wysyłane okazy zboża, jarzyn, roślin pastewnych, bydła i t. p. Ze śmiercią Jego straciło nasze Podole dzielnego gospodarza, a kraj cały niezmordowanego pracownika na niwie umiejętno-postępowego rolnictwa. Lecz to nie wszystko. Wzniosły umysł i szlachetne serce zmarłego wszędzie się znalazły, gdziekolwiek tylko chodziło o dobro ludu w ogólności. Ś. p. Ig. Zabielski był w gminie naszej szczególniejszym przyjacielem i dobrodziejem dziatwy wiejskiej, pobierającej naukę w szkole ludowej, którą przy popisach zachęcał do pracy umysłowej obfitemi podarkami, a uboższych odzieżą, obuwiem i przyborami naukowemi. Dla podniesienia oświaty w gminie, założył biblioteczkę szkolną, którą zasilał dziełkami moralno, religijnej lub gospodarczej treści, i wielce Go to cieszyło, gdy się dowiedział, że starsza młodzież i włościanie chętnie je czytają. I my rolnicy, widząc postępowy sposób gospodarowania, idąc za wzorem ś. p. Zmarłego, nauczyliśmy się również chodzić staranniej około naszej ziemi i przyszliśmy do poprawniejszej rasy bydła, za które wielu gospodarzy tutejszych otrzymało nawet premia. Gdy w r. 1870 rozpoczęła się budowa kościoła łać. w naszej gminie, ś. p. Ig Zabielski ofiarował na ten cel 600 zł, nie licząc innych drobniejszych datków w toku budowy domu bożego A cóż powiedzieć o dawanych zapomogach w czasie przykrej zimy lub ciężkiego przednowku? Oto każdy ubogi znalazł poradę, pomoc i sposobność do zarobkowania. Sądziliśmy wszyscy i pocieszaliśmy się nadzieją, że ś. p. Ig. Zabielski nasz dobroczyńca, nigdy się z nami nie rozstanie, i że swe spracowane kości złoży wpośród nas w grobowcu, który dla siebie wystawił Lecz inaczej się stało. Po 27 letniem dzierżawieniu Łoszniowa, ś. p. Ig. Zabielski był zniewolony w r. 1878 przesiedlić się do własnej majętności do Łuki w pow. Skałackim. Od tego czasu zaczął gasnąć powoli, jak na stare lata przesadzone drzewo. Na smutną wieść o śmierci ś. p. Ig. Zabielskiego powodowani żalem i wdzięcznością, pospieszyliśmy mimo 5 milowej odległości na pogrzeb, aby choć raz jeszcze oglądnąć i na barkach naszych zanieść zwłoki Jego na miejsce wiecznego spoczynku, i podzielić żal choć prostemi słowy, w ciężkiej żałobie pogrążonej Wdowy, pani wysokich cnót obywatelskich i zacnej rodziny. Przyjm zmarły Mężu na świeżej jeszcze mogile ostatnie słowa podzięki i pożegnania; niech Ci Bóg miłosierny da światłość wiekuistą, na którą sobie prawem życiem pewnie zasłużyłeś, i niech Ci ziemia ojczysta, którą tak kochałeś, lekką będzie!!

Łoszniowianie.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 15 lutego 1880.

Hotel George'a

Pp. B. Ujejski z Strzelisk. J. Zieleniewski z Odessy. J. Krzyżanowski z Wołoczysk.

Hotel Angielski

Pp. Dr. F. Fruchtman ze Stryja K. Marmorosz z Karowa. Z. Słonecki z Jurowic. T. Sumowski z Wołynia. F. Gamski z Przemyśla. J. Dworzak z Tehlowa. W. Majewski z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. A. hr. Krukowiecki z Aksmanic. G. Theodorowicz z Jarosławia. Dr. J. Baumfeld z Przemyśla. O. Kuczewski z Mogiłowa W. Petryka z Przemyśla. J. Poray z Pesztu. W. Rylski z Uhrynowa. J. Winnicki z Boryszkowicz. J. Palester z Wiednia. A Grott z Sokala.

Hotel Narodowy.

Pp. J. Gerus ze Stryja G. Weinberg z Przemyśla. D. Landes ze Stryja. Dr. adwok. Billet ze Złoczowa.

Hotel Warszawski.

Pp. L. Kislinger z Wierzbicy. F. Kislinger z Łoziny. J. Nowakowski z Rosyi.

Hotel Krakowski.

Pp. W. Kostkiewicz z Trembowli. K. Rudnicki ze Strzałek.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. br. Błażowski do Jazłowiec Dr. E. Reiss do Czerniowiec. S. D Kęplicz do Wołoraw W. Kozłowski do Kozubowiec. W. Mierzeński do Tarnowa. H. Szeliski do Komborni. W. Tchórznicki do Pohorylca. I. Zakrzewski do Królestwa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

dnia 14 lutego 1880 o godzinie 7 rano

Barometr 738 30mm. Psyhrometr suchy — 0.2°C. Psychrometr wilgotny — 0.1 C. Prężność pary 4.4mm. Wilgoć 94°/₀ Zachmurzenie 10. Wiatr Sl Ozon 10. Temperatura powietrza — 0.2°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 764 0mm.

Dziennik Urzędowy.

Zl. 1005. (948 2—3)

Konkursausschreibung

Zur Besetzung einer bei der politischen Verwaltung in der Bukowina erledigten Forst-Kommißärstelle in der IX Rangsklasse mit dem Gehalte jährlicher 1100 fl. (eventuell 1200 fl. oder 1300 fl.) und 250 fl. an Aktivitätszulage, sowie 600 fl. Reisepauschale und ein Pauschale von 40 fl. für Amts- und Kanzeleierfordernisse.

Der Forstkommissär hat als Hilfsorgan des Forst-Inspectors insolange seinen Amtssitz bei der k. k. Landesregierung d. i. in Czernowitz von wo aus er die instructionsmäßigen Bereisungen im Lande vorzunehmen hat, als es nicht erforderlich erscheint denselben nach Bedarf auf längere oder auch auf unbestimmte Zeit zur Beaufsichtigung der Forstbewirthschaftung in einzelnen Landestheilen und dahin zu exponiren, wo eine bestimmte forsttechnische Aufgabe zu lösen ist, wobei denselben außerdem ohnehin angewiesenen Reisepauschale keinerlei Anspruch auf Diäten oder Reisekosten zustehen wird.

Zur Erlangung der Forstkommissärsstelle ist die mit gutem Erfolge bestandene Prüfung für Forstwirthe erforderlich.

Bewerber um diese Stelle haben ihre Competenzgesuche, wenn sie bereits im öffentlichen Dienste angestellt sind im Wege ihrer vorgesetzten Behörde sonst unmittelbar und längstens bis zum 15ten März 1880 bei der k. k. Landesregierung in Czernowitz zu überreichen und hiebei die Nachweisung über ihr Alter, die zurückgelegten Studien und bestandenen Fachprüfungen, ferner über ihre bisherige Verwendung im Forstdienste, ihre Sprachkenntnisse über ihre physische Diensttauglichkeit durch beglaubigte Zeugnisse zu liefern.

Von der Bukowinaer k. k. Landesregierung.

Czernowitz am 6 Februar 1880.

(355) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5ten und 8ten Jänner 1879, Zahl 178, 281 und 374, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten.

„Socialpolitische Rundschau" Nr. 1 vom 1 Jänner 1880 wegen des Art. „In österreich — gewählt" nach §. 300 St. G. und Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862;

„Pravo" Nr. 1ten vom 3 Jänner 1880 wegen der Art. „Kommunismus v Anglicku a ve Francji" und „Tot zaplata" nach § 305 Straf. Ges.;

„Politik" (Morgenausgabe) Nr. 4 vom 4 Jänner 1880 wegen des Art. unter der Rubrik „Ausland" beginnend mit „Der Soleil" nach § 65 a St. G.

(538) **Erkenntniß.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift: „Schauderhafte Ballade oder dreifache Mordthat auf der Ritterburg Arminsfeste von Burgonitzki, Druck von C Schwarzenberger in Wien" in der letzten Strophe das Vergehen nach den §. 516 Straf. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 20 Jänner 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

(612) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 2 der Zeitschrift „Morgenpost" vom 22 Jänner 1880 durch den darin unter der Aufschrift „Der gereizte Lord Derby" enthaltenen Art. das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 24 Jänner 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p. k. k. Rathssecretär.

Das kais. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten Jänner 1880, Zl. 35 P., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Isonzo" Nr. 287 vom 31 December 1879 wegen des Art. „L'educazione politica" nach §. 65 a St. G. verboten.

(694) **Erkentnisse**

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21ten Jänner 1880 Z. 1057, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas" Nr. 6ten vom 21 Jänner 1880 wegen des Leitart. „Misto chleba kamen nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 11 u. 14 Jänner 1880, Zahl 898 u. 826 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 10 vom 10 Jänner 1880 wegen des Correspondenzartikels „Brünn 8 Jänner (O. K.) nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Pravo" Nr. 1 vom 10 Jänner 1880 wegen des Art. „Povinnost státu — povinnost kresťanu" nach den §§ 65 a. und 302 St. G., wegen der Art „Kez by se to stalo i jinde" und „Dar" nach §. 65 a St. G., ferner wegen des Correspondenzart. „Z Jilemnice" nach §. 303 St. G. verboten.

(1011 1—3) **Edykt.**

L. 4074. Dnia 27 lutego, dnia 26 marca i dnia 29 kwietnia 1880 każdego razu o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 373 sub. 47 w Woronie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Iwana i Anny Hiltajków własnej, na zaspokojenia pretensyi c. k uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 479 złr. 60 ct. z pn.

Cena wynosi 900 złr. w. a.

Wadyum 90 złr. przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi i protokół opisania tej realności mogą interesowani w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Tysmienica 30 sierpnia 1879.

(1013 1—3) **Edykt.**

L. 5404. Dnia 26 lutego, dnia 26 marca i dnia 23 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. ck. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 227 w Oltynii położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jana i Emilii Matheisel własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw galic. zakładu kredytowego włościański go we Lwowie w kwocie 445 86 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. a. w.

Wadyum 100 złr. przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Reszte warunków licytacyi i protokół opisania tej realności mogą interesowani w tusąd registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Tysmienica dnia 30 serpnia 1879.

(1012 1—3) **Edykt.**

L. 5195. Dnia 26 lutego 1880, dnia 26 marca 1880 i dnia 23 kwietnia 1880 każdego razu o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 67134 w Woronie położonej, ciała tabularnego nie-tanowiącej, Łukasza Słowyja własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. w. a

Cena wywołania wynosi 350 złr. w. a. a wadyum 35 złr. przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi i protokół opisania tej realności mogą interesowani w tusąd. registraturze przejrzeć

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 30 sierpnia 1879.

(1033 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6404. Dnia 8 marca 1880, tudzież dnia 5 kwietnia 1880 i dnia 12 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 9 rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność włościańska na 760 złr. w. a oceniona w Rzyczkach pod l. 69 położona, ciała tabularnego niestanowiąca w posiadaniu Hrynia Biłan zostająca, w drodze publicznej licytacyi, celem ściągnienia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 281 złr. 27 ct. w a.

Zakład wynosi 76 złr. w. a.

Chęć kupienia mający zechce przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym, a o stanie zaległych podatków wiadomość zaciągnąć w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

Rawa dnia 20 stycznia 1880.

(1008 1—3) **Edykt.**

L. 2584. C. k. sąd powiatowy miej. del. dla miasta i przedmieść Lwowa w sporze sumarycznym klasztoru O. O. Bernardynów we Lwowie przeciw Aleksandrowi Dydyńskiemu o zapłacenie czynszu najmu 81 złr. w. a. z pn. wdrożonym pozwem de pr. 9 list. 1879 l. 49845, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratora w osobie adw. kraj. dr. Siterskiego z substytucyą adw. kraj. dr. Tilla, oraz wzywa go, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił wskazówek do prowadzenia tego sporu lub wskazał tut. sądowi innego zastępcę.

Z c. k. sądu pow. miej. del. s. I.

Lwów dnia 23 stycznia 1880.

(1015 1—3) **Edykt.**

L. 27479. C. k. sąd krajowy w Krakowie rozpisuje w drodze egzekucyi orzeczenia magistratu krakowskiego z dn. 20 listopada 1874 l. 28406 na zasadzie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 2 września 1856 nr. 164 dpp. tudzież celem zaspokojenia kosztów p. notaryuszowi jako komisarzowi sądowemu i taksatorom sądowym w kwotach 20 złr., 20 złr. i 15 złr. przyznanych, kosztów egzekucyjnych w kwocie 28 złr. 31 ct. już poprzednio przyznanych, kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 7 złr. 36 ct egzekucyjną sprzedaż realności położonych w Krakowie a mianowicie pod nr. 243 lit. B. dz. VIII (daw. nr. 46 lit. B gm. XI.) wedle ks. gł gm. XI vol. ant. 1 pag. 590 n. 1 haer. Lazara Samelsona w 1/6 części a masy spadkowej Józefa Landaua w 5/6 częściach wedle gs. gł. gm. XI vol. nov. 3 pag. 238 n 4 i 5 haer. własnej, dalej realności nr. 243 lit. C. dz. VIII (daw. nr. 46 lit. C. gm. XI) wedle ks. gł. gm. XI vol. ant. 1 pag. 549 n 1 haer. Chany Bünau własnej, i realności nr. 243 lit D. dz. VIII (daw. nr. 46 lit. C. gm. XI) wedle ks. gł gm. XI vol. ant. 1 pag. 602 n. 1 haer. Herszli i Ryfki Wekslerów własnej, z wyłączeniem części t. j. nr. 243 lit. A. jako osobną całość stanowiącej, która to licytacya w c. k. sądzie krajowym w Krakowie w trzecim terminie dnia 15 marca 1880 o godz. 9 przed południem odbędzie się pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 850 złr. realność powyższa na tym trzecim terminie sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 43 złr.

Akt oszacowania i wykaz hipoteczny, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze tut. sądowej.

O tem uwiadamiamy wierzycieli hipotecznych t. j. Szyję Katza, a względnie masę spadkową tegoż dalej Lejzer Bünau Bonart, Esterę Feiglę Weksler z miejsca pobytu niewiadomych, dalej wszystkich wierzycieli, ktorzyby po dniu 27 marca 1879 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem licytacyjnym z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora dr. Wędrychowskiego i przez edykt, dalej współwłaścicieli t. j. Lazara Samuelsona vel Samelsona, Józefa Landaua, Wolfa Landaua, a względnie mas spadkowych tychże, dalej Chane Bünau Bonart, tudzież Herszla i Ryfkę Wekslerów do rąk kuratora dr. Goldmanna dla nich niniejszem ustanowionego i przez edykt.

Kraków 28 listopada 1879.

(1029 1—3) **Edykt.**

L. 400. W dniu 30 marca 1880, 30 kwietnia 1880 i dniu 31 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 2 w Czatkowicach położonej ciało hipoteczne stanowiącej i Jana Marszałka własnej.

Wadyum wynosi 1200 zł. a. w.

Cena wywołania 12000 zł. a. w.

Wierzycielom, którzyby po dniu 8 stycznia 1880 do hipoteki weszli ustanowiono kuratora w osobie Adw. Dr. Grudzińskiego z Chrzanowa.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 5 lutego 1880.

(1014) **Obwieszczenie.**

L 1127. C. k. sąd krajowy w Krakowie jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Izraela Klugera, którą używac tenże będzie jako właściciel handlu mąką podpisując takową „Izrael Kluger".

Kraków 16 stycznia 1880.

(960 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3389. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście do wiadomości podaje, że wskutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 stycznia 1878 l. 68983 w celu wydobycia wywalczonych przez c. k. uprzyw. akcyjny bank hipoteczny kwot 28 zł. 35 ct. z procentem po 6 prc. od 20 lipca 1875 bieżącym i kwoty 14 ct, 28 zł. 35 ct. z procentem po 6 prc. od 20 stycznia 1876 i kwoty 14 ct. 28 zł. 35 ct. z procentam po 6 prc. od 20 lipca 1876 i kwoty 14 ct. kwoty 317 zł. z procentem po 7 prc. od 20 stycznia 1877 tudzież kosztów sądowych w kwocie 41 zł. 42 ct. i 28 zł. 50 ct. do egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. k. 227 w Staremmieście wedle dom. I. III pag. 57 i 59 pos. V art. dłużników Motia Pennera, Ruchli Penner, Naftalego Erlbaum i Feigi Erlbaum własnej, powyższej wierzytelności za hipotekę służącej, pierwszy termin na 19 marca 1880, drugi na 23 kwietnia 1880, a trzeci na 21 maja 1880 za każdym razem o godzinie 11 pp. się wyznacza.

Wadyum wynosi 477 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej, zaległości podatkowe zaś w c. k. urzędzie podatkowym w Staremmieście.

C. k. sąd powiatowy
Staremiasto 1 listopada 1879.

(959 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3929. C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Eliasza Dyma w kwocie 78 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 30 w Woli Piotrowej położonej ciała tabularnego niestanowiącej Gimaka własnej, w drodze publicznej licytacyi na dniu 26 lutego, 1 kwietnia i 13go maja 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie, i że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 350 zł. a. w. na ostatnim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 35 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tej realności, i warunki licytacyjne wolno każdemu chęć kupienia mającemu w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Bukowsko 15 grudnia 1879.

(973 3—3) **Edykt.**

L. 5009. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie sumy 228 zł. 77 ct. z pn. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należnej odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 78 subr. 48 w Janowicach położonego dłużnika Jana Łazarza własnego ciała tabularnego nie stanowiącego protokołem z dnia 24 lutego 1872 r. zastawniczo opisanego i oszacowanego w trzech terminach to jest w dniach 16 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1880 r. każdym razem o godzinie 10tej z rana w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. a zakład 50 zł. a. w.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 30 listopada 1879.

(972 3—3) **Edykt.**

L. 5075. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie sumy 421 zł. 5 ct. z pn. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należnej odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 13, 22 subr. 43 w Janowicach położonego dłużnika Stanisława Łazarza własnego ciała tabularnego niestanowiącego protokołem z dnia 24 lutego 1872 zastawniczo opisanego i oszacowanego w trzech terminach to jest w dniach 16 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1880 r. każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. a zakład 100 zł. a. w.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 30 listopada 1879.

(971 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 54. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż jednej trzeciej części realności w Bałamuciance pod l. k. 26/36 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Cyrki własnej, celem ściągnienia przez Jakóba Frischa wywalczonej sumy 59 zł. a. w. z pn. w dniach 23go lutego, 15go marca i 19 kwietnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 330 zł. a. w. zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 14 stycznia 1880.

(965 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 17132. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzedaje w sprawie Abrahama Leiby Kleinmana przeciw Iwanowi Prociuk i Parasce Dmyterko pto 75 złr. w. a. realności dłużnicze, ciała tabularnego nie stanowiące pod l. k. 98 i 23 w Zamulińcach położone, przy 3 terminach tj. dnia 15 marca, 15 kwietnia i 18 maja 1880 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza wynosi 315 złr. i 140 złr. w. a.

Zakład 45 złr. 50 ct. w. a.

Inne warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 30 grudnia 1879.

(930 3—3) L. 228/R. s. o.

Konkurs

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach zreorganizowanych;

A. w Starostwie Bocheńskiem.

a) przy szkołach dwuklasowych

1. W lipnicy murowanej posada młodszego nauczyciela z płacą 200 złr. w. a.
2. W Łapanowie posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.
3. W Mikluszowicach posada młodszego nauczyciela z płacą 200 złr. i wolnem pomieszkaniem.
4. W Niepołomicach posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr. w. a.
5. W Usciu solnem posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.

b) przy szkołach jednoklasowych

1. W Jodłówce z płacą 300 złr. w. a.
2. w Krzeczowie z płacą 300 złr. w. a.
3. w Rzegocinie z płacą 300 złr. w. a.
4. w Woli drwińskiej z płacą 300 złr. w. a.

c) przy szkołach filialnych

1. W Lipnicy górnej z płacą 250 złr. wal. austr.
2. W Łąkcie górnej z płacą 250 złr. wal. austr.
3. W Niedarach z płacą 250 złr. aw.

B. w Starostwie Wielickim.

a) przy szkołach trzyklasowych

1. w Skawinie dwie posady nauczycieli z płacą po 300 złr. w. a.
2. w Swiątnikach górnych posada drugiego nauczyciela starszego z płacą 400 złr. i nauczyciela młodszego z płacą 250 złr. aw.
3. w Wieliczce posada nauczyciela młodszego z płacą 300 złr. w. a.

b) przy szkole dwuklasowej

W Godowie posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.

c) przy szkołach jednoklasowych

1. w Mogilanach z płacą 300 zł. w. a.
2. w Tyńcu z płacą 300 złr. w. a.
3. w Zakliczynie ad Siepraw z płacą 300 złr. w. a.

d) przy szkołach filialnych

1. W Rybitwach z płacą 250 złr. aw.
2. w Włosani z płacą 250 złr. w. a.

Kandydaci ubiegający się o jedną z wyż wymienionych posad winni wnieść podania zaopatrzone w świadectwa kwalifikacyjne wykaz oraz dowody służbowe do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 marca b. r.

Kandydaci w służbie będący mają wnieść podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych.

Podania po terminie wniesione lub w potrzebne dowody niezaopatrzone nie będą uwzględnione.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej
w Bochni dnia 7 lutego 1880.

(824 3—3) **Edykt.**

L. 2099. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż na prośbę Stanisława Niemczynowskiego w sprawie tegoż przeciw Romanowi Ligęzie o zapłacenie sumy 117 zł. a. w. z pn. i polecenie Tabuli krajowej zaintabulowania egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 117. a. w. z pn. w stanie biernym sumy 196 zł. a. w na rzecz p. Romana Ligęzy, w stanie biernym majętności „Osada dworska“ 39 w Tymowej, Michała Mrozek własnej, jak dom. 518 p. 339 n. 9 on. ciążącej, ustanawia celem doręczenia uchwały tabularnej z 12 lipca 1879 l. 31844 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Mrozek, kuratora w osobie p. adw. Dr. Romanowskiego, z substytucyą Dr. Gajewskiego i temuż kuratorowi uchwałę tę doręcza.

Lwów 24 stycznia 1880.

(856 3—3) **Edykt.**

L. 5199. C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sumy 50 złr. z pn. Tymka Wierzchniaka odbędzie się dnia 26 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1880 każdym razem o 9 godzinie rano w zabudowaniu sądowem publiczna egzekucyjna sprzedaż parceli gruntowej l. 70 w Międzygórzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej „między ogrodami“ zwane, Iwana Ruszczaka własnej, przy których to dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie i niżej ceny wywoławczej sprzedaż nastąpi.

Cena wywoławcza stanowi wartość szacunkową 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Bliższe warunki, akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Monasterzyska dnia 26 września 1879.

(627 3—3) **Edykt.**

L. 28382. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi aktu notaryalnego z dn. 26 listopada 1873, celem zaspokojenia gal. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Franciszka Gnyla należących się

III raty z 1 sierpnia 1875 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1875 do dnia zapłaty

IV raty z 1 lutego 1876 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty

V raty z 1 sierpnia 1876 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty

VI raty z 1 lutego 1877 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty

VII raty z 1 sierpnia 1877 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty

VIII raty z 1 lutego 1878 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty

dalej pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego 360 złr. 94 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 złr. 38 ct. i 17 złr. 26 ct. przedsięwziętą będzie w gmachu tut. c. k. sądu krajowego w dniu 20 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż majętności „Osada Dworska czterdziesta“ w Tymowy położonej, Franciszka Gnyla własnej pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tejże majętności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 936 złr. poniżej której to ceny majętność rzeczona sprzedaną być może, jednakże nie niżej sumy 450 złr.

Resztę warunków jak również wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

O czem chęć kupna mający, tudzież wszyscy wierzyciele, którzyby po dniu 26 sierpnia 1878 do tabuli krajowej weszli lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego dla nich kuratora dr. Stycznia z substytucyą dr. Blatteisa zawiadomienie otrzymują.

Kraków 7 listopada 1879.

(891 3—3) **Edykt.**

L. 30623. C. k. sąd krajowy w Krakowie, przychylając się do zaproponowanych przez Magistrat Krakowski na terminie d. 18 listopada 1879 warunków licytacyę ułatwiających, co do których nikt z wierzycieli hipotecznych opozycyi nie wniósł i odnośnie do ts. uchwały z 25 kwietnia 1879 do l. 10766 wiadomem czyni, iż do przeprowadzenia dozwolonej powołaną uchwałą na zaspokojenie kosztów egzekucyi w kwocie 19 złr. 9 ct., uchwałą z 22 marca 1878 l. 8077 przyznanych kosztów uchwałą do l. 10766/79 w kwocie 58 złr. 9 ct. przyznanych tudzież kosztów obecnie w kwocie 6 złr. 36 ct. się przyznających przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 181 dz. VIII nr. 114 lit. A. i B. gm. X w Krakowie do Samuela Katz vel Buchberg i małż. Chaima i Süssli Teschnerów należącej ustanawia się trzeci termin licytacyjny w gmachu sądu krajowego w Krakowie na dzień 13 kwietnia 1880 o godz. 10 rano pod następującemi warunkami ułatwiającemi.

1) Chęć kupna mający złożą do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/20 część ceny szacunkowej czyli kwotę 24 złr. 75 ct. w gotowiźnie, w książeczkach kasy oszczędności w papierach rządowych, w listach zastawnych lub hipotecznych z kuponami lub talonami wedle kursu ostatnim numerem gazety urzędowej wykazać się mającego.

2) Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 495 złr. poniżej której nawet realność w mowie będąca na terminie trzecim za jakąkolwiek bądź kwotę sprzedana będzie.

3) Reszta warunków licytacyjnych z pominięciem warunku 9 uchwałą z d. 25 kwietnia 1879 l. 10766 objętych pozostaje nienaruszoną i wraz z aktem oszacowania i wykazem hipotecznym sprzedać się mającej realności w ts. registraturze przejrzaną być może.

Kraków 19 grudnia 1879.

(947 3—3) **Edykt.**

L. 57476. C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności 500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 20 i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi p. c. k. notaryusza Kwaśnickiego jako komisarza sądowego na rzecz deklarowanych spadkobierców po Jakóbie Hecht a to Eliasza, Mojżesza, Dobrischa Horowitzów, publiczna licytacya sumy 2000 zł. a. w. z pn. na rzecz dłużnika Józefa Stroh w stanie biernym połowy realności pod l. 215 3/4 wedle Dom. 80 pag. 336 n. 29 on. intabulowanej.

Na pierwszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc. czyli kwotę 200 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi jakotęż wyciąg tabularny mogą chęć kupienia mający w registraturze sądu tut. przejrzeć lub w odpisie podjąć.

Kuratorem dl tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 listopada 1879 prawo zastawu na sumie sprzedać się mającej uzyskali ustanowiony jest adw. Dr. Rares z substytucyą Dra Raabe.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.
Lwów dnia 17 stycznia 1880.

(907 3—3) **Edykt.**

L. 11496. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ilka Łazarowicza, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego w sądzie się do objęcia spadku po jego na dniu 28 marca 1850 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym dziadzie Pietrze Łazarowiczu zgłosił, inaczej pertraktacya spadku za zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Łazarowiczem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz 13 lipca 1879.

(958 3—3) **Edikt.** Nl. 179.

Vom Łańcuter k. k. Bezirksgerichte wird in der Bagatell-Rechtssache des Israel Schönberg aus Żołynia gegen Israel Bratspies pto. 115 fl. öW. für den im Hanower sich aufhaltenden Belangten, welcher die Annahme der Klage z. Z. 315/879, und die Fertigung des Empfangsscheines verweigert, Moses Schönmann aus Żołynia zum Vertreter bestellt, und dieses dem Belangten zu dem Ende kundgemacht, damit er diesem Vertreter seine Behelfe mittheile, oder einen andern Sachverwalter dem Gerichte namhaft mache.

Zur Verhandlung in dieser Rechtssache wird der Termin auf den 1 März 1880 V. M. 9 Uhr bestimmt.

Łańcut, 30 Jänner 1880.

(858 3—3) **Edykt.**

L. 33200. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należącej się Elkanowi Hirschowi Winnerowi sumy dłużnej 555 zł. z pn. odbędzie się w dniu 6 kwietnia i 11 maja 1880 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w biurze pod Nr. 25. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 6/72 części realności pod l. 247 Dz. I. w Krakowie przy ulicy Żydowskiej położonej, należących do Rozalii Bronisławy 2go im. Nowickiej, tudzież 7/72 tejże realności należących do Jakóba Nowickiego.

Cenę wywołania będących przedmiotem sprzedaży 13/72 części rzeczonej realności stanowi suma 1538 zł. 83 kr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym.

Wadyum wynosi 154 zł. w gotówce w w książeczkach w kładkowych krakowskiej kasy oszczędności lub w papierach wartościowych, kwalifikujących się na lokacye kapitałów pupilarnych według kursu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kraków 19 grudnia 1879.

(906 3—3) **Edykt.**

L. 8927/74. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niniejszem Hrynia Pykusa, że ojciec jego Iwan Pyrkus, dnia 9 listopada 1865 a Michał Pyrkus syn zmarłego 6 grudnia 1869 pierwszy w Nahujowicach z pozostawieniem kodycylu z datty 8 października 1865 drugi bez takowego zmarł Gdy miejsce pobytu Hrynia Pyrkusa ustawniczego spadkobiercy wymienionych niewiadomo tedy wzywa się Hrynia Pyrkusa aby w przeciągu jednego roku od raty niniejszej w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku ś. p. Iwana i Michała Pyrkus wniósł inaczej postępowanie spadkowe z zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Wasylem Tymyszyn z Nahujowic przeprowadzone zostanie.

Drohobycz dnia 21 września 1874.

(774 3—3) **Edykt.**

L. 58646. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Nowosieleckiego, że celem doręczenia temuż uchwały tabularnej z 18 października 1879 do l. 41893, którą na prośbę Edwarda Kopetzkiego dozwolono wykreślenie prawa dożywocia 1/6 części sumy 1700 złr. w. a. w stanie biernym sumy 144000 zł. pol. na dobrach Rokitno na rzecz Apolonii Nowosieleckiej zabezpieczonego, a następnie na własność Leona Nowosieleckiego intabulowanego, ustanowiono dla niego kuratorem adw dr. Krówczyńskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Skałkowskiego i powyższą uchwałę temuż kuratorowi doręczono.

Lwów dnia 17 stycznia 1880.

(941 3—3) **Edykt.**

L. 33995. C. k. sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę trzech realności pod l. k. 23 l. k. 4 i l. k. 7 w Kantorowicach w powiecie Krakowskim położonych, trzy osobne ciała tabularne stanowiących, a mianowicie sprzedaż realności pod l. 23 i 7 w dwóch terminach jako to w dniu 30 marca 1880 i w dniu 29 kwietnia 1880 zaś sprzedaż realności pod l. 4 w trzech terminach a mianowicie w dniu 30 marca w dniu 29 kwietnia i w dniu 28 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem; realności powyższe sprzedane zostaną każda osobno. Realności pod l. 23 i pod l. 7 na powyższych dwóch terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedane nie będą, zaś realność pod l. 4 na powyższych trzech terminach poniżej ceny szacunkowej i poniżej sumy wyrównywającej długom na realności tej zaintabulawanym sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania realności pod l. 23 stanowi wartość jej szacunkowa 5670 zł. w. a. realność pod l. 7. wartość jej szacunkowa 2237 zł.$37\frac{1}{2}$ kr. w. a. realności pod l. 4 wartośćjej szacunkowa 852 zł. $92\frac{1}{4}$ kr.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum co do realności pod l. 23. w kwocie 567 zł. w. a. co do realności pod l. 7. w kwocie 223 zł. 70 kr. w. a., co do realności pod l. 4 w kwocie 85 zł. 29 kr. w. a.

Dalsze warunki akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kraków 10 grudnia 1879.

(936 3—3) **Edykt.**

L. 3597. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Marka Gattego piekarza i właściciela realności w Bochni a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego Juliusza Tałasiewicza a tymczasowym zarządcą masy p. Adwokata Dra Zakrzewskiego w Bochni z substytucyą p. Adw. Trybulca w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 25go lutego 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 21 kwietnia 1880 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie lub w sądzie powiatowym w Bochni podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 25go maja 1880 o godz. 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą a na swym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli którzy w Bochni lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni lub w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na nich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 8 lutego 1880.

(890 3—3) **Edykt.**

L. 33164. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Krzyżanowskiej w kwotach 3000 zł. i 9000 mark z przyn. w dniach 7 kwietnia, 11 maja i 15 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w gmachu tegoż sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 151 Dz. IV w Krakowie położonej do masy konkursowej Maksymiliana Nitscha należącej pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi suma 54023 zł. 19 ct. w akcie oszacowania ustanowiona.

Każdy z licytujących winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania t. j. sumę 5430 zł.

Na wyznaczonych terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi oraz wyciąg hipoteczny rzeczonej realności przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 15 grudnia 1879 weszli do hipoteki lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła ustanawia się adw. Dra Włyńskiego z substytucyą adw. Dra Trojnalskiego.

Kraków 16 stycznia 1880.

(902 3—3) **Edykt.**

L 12889. Dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 5 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż gruntów do realności pod l k. 15, 16 i pod l. k. 53 w Łanowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej należących w sprawie Chaima Motia Bachmana przeciw Fesie i Michałowi Borsukom pto. 110 zł. 53 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 270 zł. w. a. wadyum 27 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Sambor dnia 30 listopada 1879.

(940 3—3) **Edykt.**

L. 18308. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności w kwocie 1200 z pn. przez Sarę Herzbergównę Jakóbowi Lwow dłużnych przedsięwzięta będzie w dniu 18 marca i na dniu 22 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10tej rano w sali audyencyonalnej tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr stare i nowe Burczyce w powiecie Samborskim położonych w galic. tabuli krajowej niegdyś wedle Dom 499 pag. 302 n. 2 haerd na imie Wolfa Herzberga, obecnie na imię spadkobierczyni tegoż Sary Herzbergównej wedle Dom 490 pag. 303 n. 3 haerd. zapisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr protokołem ocenienia de praes 22 września 1879 l. 14256 wydobyta w kwocie 3.182 złr. 85 ct. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 318 złr. 25 ct. bądź w gotówce bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub też w obligacyach indemnizacyjnych galic. a to w papierach wedle ostatniego kursu tychże nigdy jednak nad wartość nominalną.

Wadyum nabywcy zatrzyma komisya licytacyjna, wadya zaś innych licytantów zwróci tymże.

Gdyby jednak sprzedaż na tych terminach nie nastąpiła, w takim razie, celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 23 kwietnia 1880 o 10 godzinie rano z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele jako przystępujący do większości jawiących się uważani będą.

Resztę warunków i extrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się strony, tudzież tych, którzyby dopiero po dniu 29 listopada 1879 jakiegokolwiekbądź rodzaju prawa za pośrednictwem tabuli krajowej względem dóbr stare i nowe Burczyce nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub później w tej sprawie wydać się mające uchwały albo wcale nie, albo nie na czas z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, przez kuratora pana adwokata Dr. Ehrlicha zawiadamia.

Sambor 31 grudnia 1879.

(860 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8185. C k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności Rzeszowskiej w resztującej kwocie 2393 złr. 68 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. 214/219 w Rzeszowie położonej do Lei Frink należącej dozwoloną została, i takowa w tutejszym sądzie obwodowym w trzech terminach t. j. 19 marca, 28 kwietnia i 20 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 5900 złr.

W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 1/10 część ceny wywołania mianowicie sumę 590 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Gdyby zaś realność ta i w trzecim terminie pod warunkiem wyżej wskazanym sprzedaną nie była, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na 20 maja 1880 o godzinie 4 popołudniu w sądzie tutejszym z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych, lub tych, którzyby później z prawami swemi prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, lub też którymby uchwała ta lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adwokata Wawrauscha, któremu za substytuta adwokata Max. Kostheima dodaje się.

Rzeszów 23 stycznia 1880.

(914 3—3) **Edykt.**

L. 4052. Dnia 19go marca, 1880 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 492 w Załoścach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Stefana Osarczuka własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 673 złr. 28 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 1400 złr. Wadyum 140 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 1 października 1879.

(921 3—3) **Edykt.**

L. 55670. Ogłasza się, że Michała recte Szczepana Gogół czeladnika kowalskiego przy kolei Karola Ludwika 28 lat liczącego obłąkanym uznano i kuratorem jego Józefa Piórkowskiego ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy m. d. Sek. I.

Lwów dnia 23 grudnia 1879.

(913 3—3) **Edykt.**

L. 4345. W dniu 12 marca 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Tomasza i Anastazyi Bo zkiewiczów własnej, nieintabulowane pod l. 209 w Załoścach położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 383 złr. 68 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi 1000 złr. wal. austr.

Wadyum wynosi 100 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce dnia 4 października 1879.

(903 3—3) **Edykt.**

L. 11794. Dnia 8 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 5 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej w Maksymowicach położonej składającej się z jednej czwartej części parceli 855 wykazem hip. 86 objętej, dłużnika Józefa Strojnego własnej tudzież jednej czwartej części parcel 4679, 4680, 4811, 4812 i 4813 wykazem hipotecznym 410 dla gminy Biskowice objętej dłużniczki Reginy Postołowej własnej w sprawie Wojciecha Brzostowskiego przeciw Józefowi Strojnemu i Reginie Postuł pto 17 złr., 5 złr., 6 złr., 95 ct.. 10 złr. 86 ct., 11 złr. 15 ct., 4 złr. 2 ct., 7 złr. 55 ct. i 9 złr. 96 ct. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi dla realności w Maksymowicach 40 złr. a dla realności w Biskowicach 55 złr. w. a. wadyum zaś 10 proc. ceny wywołania realności.

Przy pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Sambor d. 25 października 1879.

(984 2—3) **Edykt.**

L. 6349. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że na skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 11 października 1879 l. 46485 rozpisuje się celem ściągnienia sum a) 362 zł. 50 ct. z procentem po 6 prc. od dnia 24 sierpnia 1878 i kwoty 3 zł. $62\frac{1}{2}$ ct. jako 1 prc. prowizyi b) 362 zł. 50 ct, w. a. wraz z procentem po 6 prc. od dnia 24 lutego 1879 i kwoty 3 zł. $62\frac{1}{2}$ ct. jako 1 prc. prowizyi c) 9973 zł. 63 ct. w. a. z procentem po 7 prc. od dnia 24 sierpnia 1879 z kosztami 13 zł. 88 ct. i 14 zł. 62 ct. w. a. przymusową licytacyę dóbr Gierowa wedle Dom. 455 pag. 231 poz. 11 haer. dłużników Marcyana i Teresy Gerzów własnych na dzień 17 marca, 14 kwietnia i 26 maja 1880 za każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod następującemi warunkami.

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych 3 terminach.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21.921 zł. 50 ct.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład wadyum 10/100 ceny wywołania 21.921 zł. to jest sumę 2192 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu; obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 17 marca 1880 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem iż nie stawiący na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

5. Wyciąg hipoteczny tych dóbr w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lup odpisać można.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 31 października 1879.

(1027 1—3) **Edykt.**

L. 7257. C. k. Sąd powiatowy Gliniański podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leisora Eisnera przeciw Jakóbowi Schlarpowi o 50 zł. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności w Glinianach pód l. d. $152\frac{3}{4}$ położonej Jakóba Schlarpa własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, 200 zł. oszacowanej dnia 5 marca, dnia 9 kwietnia i dnia 7 maja 1880 o 10tej godzinie przed południem w kancelaryi tegoż sądu odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy

Gliniany 27 grudnia 1879.

(1024 1—3) **Edykt.**

L. 12646. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze zawiadamia niniejszem, że wskutek pozwu Samuela Grünfelda przeciw z pobytu nieznanemu Alfredowi Betitowi o 45 zł. w. a wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 25 lutego 1880 o godzinie 9mej przed południem, i ustanowiono kuratora dla z pobytu nieznanego Alfreda Betita w osobie adwokata Dra Wołosiańskiego.

Wzywa się przeto pozwanego Alfreda Betita, by rzeczonemu kuratorowi wszelkie środki dowodowe przesłał, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Sambor dnia 25 listopada 1879.

(1021 1—3) **Edykt.**

L. 14636. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 9 marca 9 kwietnia i 11 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 84 w Staremieściu położonej wedle t. u. h. 159 dłużników Michała i Agnieszki Kwartów własnej celem zaspokojenia kwoty 600 zł. a. w. z pn. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena szacunkowa 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Rzeszów 12 stycznia 1880.

(1030 1—2) L. 5854.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Eisenberga 6 zł. 6 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie kawałek gruntu pod l. 238 w Cięcinie, do dłużnika Alojzego Bąka należący $\frac{3}{4}$ morka obejmujący w trzech terminach 26go lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 50 zł. a wadyum 5 zł.

Milówka dnia 10 listopada 1879.

(1028) **Ogłoszenie.**

L. 853. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Biała wyźnia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do 20 lutego 1880 na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Grybów 11 lutego 1880.

(777 1—3) **Edykt.**

L. 31730. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 stycznia 1880 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla posiadłości tabularnych:

1. Zaszków w okręgu c. k. sądu powiatowego m del. Sek II we Lwowie.
2. Stradcze
3. Wroców w okręgu c. k. sądu powiatowego w Janowie.
4. Humieniec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
5. Winniki
6. Zachodni ogród w Winnikach
7. Wschodni ogród w Winnikach (ciała tabularne 5, 6, 7 położone są w gminie katastralnej Winniki Weinbergen) w okręgu c. k. sąd. sądu powiatowego w Winnikach.
8. Smolin
9. Kolonia Smolin
10. Jamnica (ciała tabularne 8, 9, 10 położone są w gminie katastralnej Smolin) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niemirowie.
12. Hohołów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu.
13. Wierzbowiec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kossowie.
14. Hnatkowice
15. Kosienico
16. Krowniki w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Przemyślu.
17. Rokietnica górna z folwarkiem Dutkówka.
18. Rokietnica dolna (ciała tabularne 17. 18 położone są w gminie katastralnej Rokietnica.)
19. Rozwienica w okręgu c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu.
20. Aksmanice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach
21. Kłokowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach.
22. Raczkowa I część
23. „ II „ (ciała tabularne 22, 23 są położone w gminie katastralnej Raczkowa) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku.
24. Manasterzec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku.
25. Część Waniowice Dom 55 pag. 295 Siemiakowa i Siemiaczowska.
26. Część Waniowice Dom 78 pag. 361
27. „ „ „ 78 „ 365
28. Waniowice Dom. 70 pag. 298 (ciała tabularne 25, 26, 27, 28 położone są w gminie katastralnej Waniowice.)
29. Głęboka w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Samborze.
30. Niechowice
31. Austerya w Niechowicach (ciała tabul. 30. 31 położone są w gminie katastralnej Niechowice.)
32. Koropuż
33. Szeptyce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rudkach.
34. Uhełna
35. Hama (ciała tabular. 34, 35 położone są w gminie katastralnej Uhełna) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju.
36. Malechów
37. Malechów część (ciała tab. 36, 37 położone są w gminie katastr. Malechów) w okręgu ck. sądu powiatowego w Mikołajowie.
38. Dołczka czyli Dołżka Dom. 18 pag. 202.
39. Dołżka górna Dom. 503 p. 415.
40. Majętność „Proboszczówka“ Dom. 503 pag. 213 (ciała tabular. 38, 39, 40 położone są w gminie katastr. Dołżka) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie.
41. Pochówka
42. Iwanikówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bohorodczanach.
43. Zastawie
44. Baworów
45. Proczowa
46. Smolanka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikulincach.
47. Krzywe
48. Horodnica
49. Żerebki królewskie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Skałacie
50. Berezowica mała
51. Zarubińce
52. Kapuścińce
53. Lisiczyńce
54. Romanowe sioło część „Mazurówka“ czyli „Czołhańszczyzna.“
55. Romanowe sioło część „Nohojewszczyzna„ czyli „Bajki“
56. Romanowe sioło część „Hilarówka“ (ciała tabul. 54, 55, 56 położone są w gminie katastralnej „Romanowe sioło) w okręgu c. k. sądu powiat. w Zbarażu.
57, Hucisko brodzkie
58. Wołochy w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach.
59. Szołomyja
60. Staresioło w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bóbrce.
61. Fraga w gminie katastralnej Fraga położone w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych:

1. Zaszków podlegających ck. sądowi powiatowemu m. d. Sek. II we Lwowie.
2. Stradcze
3. Wroców podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Janowie.
4. Humieniec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Szczercu.
5. Winniki Weinbergen podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Winnikach.
6. Smolin podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niemirowie.
7. Hohołów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sokalu.
8. Wierzbowiec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kossowie.
9. Hnatkowice
10. Kosienice
11. Krowniki podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Przemyślu.
12. Rokietnica
13. Rozwienica podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
14. Aksmanice
15. Kłokowice podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
16. Raczkowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.
17. Manasterzec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lisku.
18. Waniowice
19. Głęboka podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Samborze.
20. Niechowice.
21. Koropuż
22. Szeptyce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
23 Uhełna podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
24. Malechów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
25. Dołżka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
26. Pochówka
27. Iwanikówka podlegających c. k. sądowipowiatowemu w Bohorodczanach.
28. Zastawie
29. Baworow
30. Proczowa
31. Smolanka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikulincach
32. Krzywe z miejscowością Malinówka
33. Horodnica
34. Żerebki królewskie
35. Żerebki szlacheckie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Skałacie
36. Berezowica mała
37. Zarubińce
38. Kapuścińce
39. Lisiczyńce
40. Romanowe sioło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu
41. Hucisko brodzkie
42. Wołochy z miejscowością Huta nowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brodach
43. Szołomeja
44. Staresioło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bóbrce.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych wymienionych pod I od 1 do 12 w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 13 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodow. w Kołomyi pod I od 14 do 24 w urzędzie hip. c. k. sądu obwod. w Przemyślu, pod I od 25 do 40 w urzędzie hip. c. k. sądu obwod, w Samborze, pod I od 41 do 42 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Stanisławowie. pod I od 43 do 56 w urzędzie hip. c. k. sądu obwod. w Tarnopolu, pod I. od 57 do 61 w urzędzie hip. c. k. sądu obwod. w Złoczowie zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgę gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1—12, do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 13, do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 14 do 24 do ces. kr. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 25 do 40 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 41 do 42 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 43 do 56 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 57 do 61 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 stycznia 1881, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 30 grudnia 1879.

(1022 1—3) **Edykt.**

L. 14529. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie wiadomem czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Saula Schiffa przeciw Kaźmierzowi Pietrucha pto 43 zł. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. 29 w Niechobrzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na dzień 5go marca 9 kwietnia i 14 maja 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa oraz cena wywołania 1900 zł.

Wadyum kwota 190 zł.

Resztę warunków oraz protokoły egzekucyjnego zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów 11 stycznia 1880.

(1026 1—3) **Lizitations-Edikt.**

Zl. 7226. Am 26ten Februar 1880, 11 Uhr Vormittags, als viertem Termine, findet hiergerichts Bureau Nr. 4 die executive Feilbiethung der den Eheleuten Isak u. Eidel Ruben gehörigen, hierortigen Realität N. Tab. 511 Cons. 675 zur Einbringung von 1420 fl. 84 kr. s. N. G. zu Gunsten der k. k. priv. öster Hypothekenbank in Wien, statt, an welchem diese Realität um welchen immer Preis hintangegeben wird.

Ausrufspreis 8587 fl. öst. W. Vadium 429 fl. 35 kr.

Weitere Lizitationsbedingungen und Tabularextract, können hiergerichts eingesehen werden.

Denjenigen, welchen der Lizitations-Bescheid nicht zugestellt werden könnte. oder welche nach dem 3 März 1878, an die Gewähr dieser Realität gelangten, ist der hierort. Adv. Dr. Heinrich Starzewski zum Curator adatum ernannt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody d. 31 Dezember 1879.

(240) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31 Dezember 1879, Zl. 30233 und 30234, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pravo“ Nr. 19 vom 27ten Dezember 1879 wegen des Artikels „Ku konci roku“ nach §. 302 St. G., wegen des Art. „Pryc s misi-wi“ nach den §§. 302 und 203 St. G., wegen des Art. „Nasy požadowky od pritomne a budouci doby“ nach §. 305 St. G. und wegen der unter der Rubrik „Politické kukatko“ abgedruckten Artikel „Co zaslouzi Crha?“, „Nac peu z dost?“ nach §. 300 St. G., dann der 2 Auflage derselben Zeitschrift Nr 19 vom 27 December 1879, wegen des Art. „Almužnictvi“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Roveredo hat auf Antrag der kais. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1880, Z. 36, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Nuove poesie con note e documenti di Antonio M. de Gresti, Vicenza. Tip. Reale-Gir. Burato 1879“ wegen der Gedichte „A. S. A. R. il Principe Amedeo in morte dell' Augusta sua consorte la Duchessa d' Aosta“. „A. S. Maesta la Regina d'Italia nel'Augusto suo Onomastico“ und „A. Manlio di Menotti Garibaldi“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4ten Jänner 1880, Zl. 41 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Raccoglitore“ Nr. 1 vom 3 Jänner 1880 wegen des Art. „Corrispondenza particolare del Raccoglitore, Roma 31 Dicembre“ beginnend mit „Chiudo l'anno narrando una sventura . . “ und endend mit „la mia povera penna“ nach §. 65 a St. G. verboten.

(840 3—3) **Edykt.**

L. 39. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności do Jana Zerkowskiego należącej w Nowej wsi pod l. k. 45. położonej, na pokrycie pretensyi Jana Moskalowskiego w sumie 50 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach dnia 8 marca, 12 kwietnia i 24 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 857 zł. 50 ct.

Wadyum 85 zł. 75 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dr. Bogdaniego w Żywcu.

Kęty 18 stycznia 1880.

(1032 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6193. Dnia 15 marca 1880 tudzież dnia 12 kwietnia 1880 i dnia 19go kwietnia 1880 zawsze o godzinie 9tej rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność włościańska na 860 zł. a. w. oceniona w Hujczu pod l. 72 położona, ciała tabularnego niestanowiąca własna spadkobierców ś. p. Iwana Fediuk i Pawła Fediuk w drodze publicznej licytacyi celem ściągnienia pretensyj c. k. uprzyw. Zakładu krldyt. włościańskiego w kwocie 222 zł. 92 ct. a. w.

Zakład wynosi 86 zł. w. a.

Chęć kupienia mający zechce przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym a o stanie zaległych podatków wiadomości zasięgnąć można w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 10 stycznia 1880.

(1010 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5283. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu na rekwizycyę sądu krajowego Lwowskiego w sprawie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego przeciw Anastazyi Dąmbskiej dla zaspokojenia sum 2903 zł: 67 ct. i 9868 zł. 90 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Bystra z przyleg. w powiecie Gorlickim położonych, dłużniczki własnych w dwóch terminach dnia 19 marca i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu sądowym odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 34784 zł. wadyum wynosi 3478 zł. 40 kr. w. a. Gdyby dobra te na pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 12 maja 1880 o godzinie 9 rano z tem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą. Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze. O tem zawiadamia się Floryana Helcla z miejsca pobytu niewiadomego, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała i dalsze z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły, lub którzyby z pretensyami swemi na hipotekę dóbr Bystra po dniu 26 maja 1879 weszli, niniejszym edyktem, tudzież do rąk kuratora ustanowionego w osobie Adw. Dr. Olszewskidgo z podstawieniem Adw. Dr. Zelechowskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 15 listopada 1879.

(1023 1—3) **Edykt.**

L. 12276. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 321 zł. 67 kr. w. a. przez Abrachama Grünspana wywalczonej odbędzie się w dniach 12 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1880 w sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 85 w Ruskiej wsi położonej do nieobjętej, masy Mojżesza Kellera należącej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa 1200 zł.

Wadyum wynosi 120 zł. w. a.

Rzeszów dnia 12 stycznia 1880.

(1031 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5816. C. k. sąd powiatowy w Rawie rozpisuje wskutek odezwy c. k. sądu krajowego lwowskiego z 24 maja 1879 l. 24071 celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego lwowskiego w kwocie 1648 złr. 79 ct. w. a. z 7 proc. od 23 maja 1877 kosztów 22 złr. 82 ct., 20 złr. 18 ct. ponownie przymusową publiczną licytacyę realności tabularnej pod l. d. 88 star. 66 now. w Rawie ruskiej, dłużników Abrachama i Majera Ehrmanów własnej w dwóch terminach na 15 marca 1880 i na 12 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano z tem, iż realność na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania i szacunkowa 4000 zł.

Wadyum 200 złr. w gotówce lub papierach pupilarne bezpieczeństwo dających.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa 9 stycznia 1880.

(993 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11807. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Josla Freilicha przeciw Pawłowi Kula pto 80 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Horbulli położonej wykazem hip. 64 i 66 księgi gruntowej gminy Horbula objętej w trzech terminach dnia 25 lutego, dnia 22 marca i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 89 zł. a. w. wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza licytacyę rozpisująca doręczona nie została, tudzież i dla tych, którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Jacentego Gruchnickiego z Komarna.

Komarno 31 grudnia 1879.

(992 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10084. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmann przeciw Janowi Hamkało zwanemu Tomczyn pto 40 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 50 w Pohorcach położonej w trzech terminach dnia 23 lutego, dnia 22 marca i 23 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 775 zł. a. w. a wadyum 10 prc. tejże.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejszą licytacyę rozpisująca doręczoną nie została tudzież i dla tych którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Jana Dmytrowicza wójta z Pohorec.

Komarno 13 grudnia 1879.

(991 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11509. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmann przeciw Szymonowi Najda pto 51 zł. 64 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Rumnie położonej wykazem hip. l. 219 księgi gruntowej gminy Rumno objętej w trzech terminach dnia 23 lutego, dnia 22 marca i dnia 23 kwietnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 290 zł. a. w. wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejszą licytacyę rozpisująca doręczną nie została, tudzież i dla tych którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Iwana Zająca wójta z Rumna.

Komarno 31 grudnia 1879.

(1002 2—3) **Edykt.**

L. 4453. Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie 26go lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż realności l. k. 104 w Dołpotowie ciała tabularnego niemającej Jurka i Salki Magasów własnej celem zaspokopretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 250 zł. a. w.

Akt opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądowej.

Wojniłów 30 grudnia 1879.

(934 2—3) **Edykt.**

L. 3531. C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Altera Duhl w kwocie 46 zł. 10 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 14 w Czechowie i trzech parcel pola Fedia Hołowaczuka własnych ciała tabularnego nie stanowiących w trzech terminach dnia 26 kwietnia. 24 maja i 28 czerwca 1880 zawsze o 9tej godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 145 zł.

Wadyum 14 zł. 50 ct. a. w.

Na pierwszych 2 terminach nastąpi sprzedaż przynajmniej za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej takowej.

Bliższe warunki, protokoły opisania w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Monasterzyska 30 lipca 1879.

(908 2—3) **Edykt.**

L. 4503. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje odnośnie do tus. obwieszczenia z dnia 13 marca 1878 l. 2460 do powszechnej wiadomości, że dnia 19 marca 1880 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tus. zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 726 w Kutach położożonej, ut libr. Dom. Tom. II pag. 208 l. tab. 267 haerd. Mikołaja Rendygiewicza własnej, celem wydobycia sumy wekslowej 481 zł. a. w. z pn. przez Jana Rendygiewicza wywalczonej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 470 zł.

Zakład zaś 47 zł.

Inne warunki licytacyjne, jak niemniej reszta aktów mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Kuty 14 stycznia 1880.

(937 2—3) **Edykt.**

L. 7830. Annie Krajewskiej z Nowego Sącza została książeczka wkładkowa kasy oszczędności Nowo sądeckiej l. 450 tom II str. 22 na 20 zł. w. a. skradzioną.

Niniejszym edyktem wzywa się posiadacza tej książeczki wkładkowej, jako też wszyskich którzyby do takowej jakąkolwiek pretensyą mieli, aby się w przeciągu roku, sześć tygodni i trzech dni w tutejszym sądzie zgłosili się, gdyż po upływie terminu rzeczona książeczka wkładkowa amortyzowawaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 10 stycznia 1880.

(987 2—3) **Edykt.**

L. 15314. C. k. Sąd powiatowy m. d. w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jakuba Horskiego, iż rezolucyą z dnia dzisiejszego ustanawia dla niego w celu doręczenia mu w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pawłowi Maruszczakowi pto 400 zł a względnie 210 zł. 51 ct. w. a. z pn. zwróconej ts. rezolucyi z dnia 30 czerwca 1879 do l. 8194 jakoteż i dalszych rezolucyj w powyższej sprawie wydać się mających kuratora w osobie adw. Dra Wołosiańskiego z substytucyą adw. Dra Kohna.

Wzywa się zatem Jakóba Horskiego aby w tutejszym sądzie się zgłosił i potrzebną informacyę kuratorowi udzielił lub też innego zastępcę sądowi przedstawił, ile że złe skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor 30 grudnia 1879.

(1003 2—3) L. 431.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa dla miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na trzy posady nauczycieli etatowej męskiej szkoły ludowej im Czackiego we Lwowie, które mają być stale obsadzone z dniem 1 września r. 1880 a mianowicie: na jedną posadę z płacą 700 zł i dodatkiem aktywalnym 200 zł. i na 2 posady z płacą po 700 zł. i dodatkiem aktywalnym po 100 zł.

Zarazem ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa na wypadek, gdyby w mowie będące posady nadane zostały rzeczywistym nauczycielom tutejszych etatowych szkół ludowych konkurs na takie same trzy posady nauczycielskie przy którejkolwiek z tutejszych etatowych męskich szkół ludowych.

Prawo prezentowania na te posady przysługuje Reprezentacyi krst. m. Lwowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wykazujące uzdolnienie do pełnienia obowiązków nauczycielskich w szkołach czteroklasowych i poświadczające odbytą trzyletnią praktykę nauczycielską, należy wnieść najdalej do sześciu tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym, „Gazety lwowskiej“ do c. k. Rady szkolnej okręgowej dla miasta Lwowa.

Kandydaci, będący już w służbie, mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych, okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań spóźnionych lub niezaopatrzonych w potrzebne dowody uwzględniać się nie będzie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miej.

We Lwowie dnia 13 stycznia 1880.

(945 2—3) **Edykt.**

L. 7217. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 163 zł. 14 ct. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 210 w Uhnowie położonej dłużnika Floryana Bilika własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytewego włościańskiego dnia 8 kwietnia 10 maja i 10 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów dnia 3 stycznia 1880.

(957 2—3) **Edykt.**

L. 9312. Dnia 7 kwietnia 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 415 w Żołyni wsi do nieobjętej masy spadkowej Maryanny Opałkowej należącej w sprawie Józefa Skoczylasa pto 92 zł. z pn.

Cena szacunkowa 205 zł. wadyum 20 zł.

Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne okaże tut. registratura.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut 10 grudnia 1879.

(893 2—3) **Edykt.**

L. 32372. C. k. sąd kzajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Tadeusza Oksza Orzechowskiego, że firma handlowa: „Bracia Goldstein w Kattowitz“ przeciw niemu, Karolinie Orzechowskiej i Romanowi Goeblowi wniosła w sądzie tutejszym pozew Nr 32372/79 o wydanie 6000 złr. w wekslach u notaryusza Goebla w Krakowie złożonych, wskutek którego uchwałą z 13 grudnia 1879 l. 32372 pozwanych do obrony w 90 dniach wezwano, i dla niewiadomego z miejsca pobytu Tadeusza Orzechowskiego kuratora w osobie adw Eibenschütza ze substytucyą adwokata Włyńskiego z Krakowa ustanowiono.

Wzywamy więc Tadeusza Orzechowskiego, aby się albo sam w sądzie tutejszym zgłosił, albo kuratorowi środki obronne podał, lub innego zastępcę ustanowił, i takowego sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki z niezachowania tej ostrożności nastąpić mogące sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 12 grudnia 1879.

(990 2—3) **Edykt.**

L. 9712. Ck. sąd powiatowy w Gródku uwiadamia Markusa Ehrlicha z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Ryszarda Wunscha przeciw spadkobiercom Mojżesza Ehrlicha pto 462 złr. a. w. z pn. tusądowym edyktem z 13 września 1879 l. 3627 egzekucyjna licytacya realności l. 65/61 i część realności l. 80/86 i 81/87 w Gródku rozpisaną została, dla niego zaś kuratorem p. Adolf Henze c. k. notaryusz w Gródku ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Gródek 21 grudnia 1879.

(938 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6341. Sad obwodowy ogłasza, że uznał Juliusza, Franciszka, Wacława, Jana Strońskiego z Raby niżnej w powiecie sądowym Limanowskim marnotrawcą i ustanowił mu kuratora Ignacego Ostrzeszewicza z Wilkowic w powiecie sądowym Krakowskim.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 31 grudnia 1879.

(975 2—3) **Edykt.**

L. 2662 C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Janowi Lisiewiczowi o zapłacenie sum 51 złr. 3 ct., 51 złr. 3 ct., 51 złr. 3 ct. i 767 złr. 2 ct. dozwolono w drodze egzekucyi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 216 4/4 we Lwowie Jana Lisiewicza własnej w sądzie tutejszym odbyć się mającej w jednym terminie wyznaczonym na dzień 8 kwietnia 1880 o 10tej przed południem w którym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Jako cena wywołania ustanowioną jest suma 1976 złr. 4 ct. w. a.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem takowej złożyć sumę 99 złr. w. a. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo w listach hipotecznych, bądź też w innych papierach wartościowych do lokacyi pupilarnej przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum

Reszta warunków, akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze, lub przy terminie licytacyjnym.

Lwów dnia 24 stycznia 1880.

(977 2—3) **Edykt.**

L. 8557. C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza, iż Piotr Dorosz włościanin z Kozłowa za marnotrawcę uznany, i temuż Samko Romanów z Kozłowa za kuratora nadany został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk 31 maja 1879.

(979 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 711. Podaje się do publicznej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 10 stycznia 1880 l. 74 uznaje się Józefa Sochackiego z pod Nr. 32 z Raby niżnej za marnotrawcę z ustanowieniem dlań kuratora w osobie Tomasza Nawary wójta z Raby niżnej.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa dnia 6 lutego 1880.

(995 2—3) **Edykt.**

L. 5206. W sprawie egzekucyjnej Issera Pennera przeciw Michałowi Drużyckiemu pto 22 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 4 marca 1880, 8 kwietnia 1880 i 13 maja 1880 każdym razem o 10tej godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała Drużyckiego własnej w Ustrzykach górnych pod nr. 20 położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 złr. w. a.

Wadyum 15 złr. w. a.

Na pierwszych dwu terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej dającemu sprzedaną zostanie.

Ofiarowana cena kupna ma być w dniach 30 złożoną do depozytu.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska 15 grudnia 1879.

(994 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4952. W sprawie egzekucyjnej Uszera Knebla przeciw leżącej masie ś p. Andryja Semciów także Czuryn pto 20 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej, dłużnej pomienionej masy własnej w Nasicznem pod l. 62 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 230 złr. w. a.

Zakład 23 złr. w a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania leżą do przejrzenia w registraturze.

Do tej licytacyi zaprasza

c. k. sąd powiatowy

Lutowiska 2 grudnia 1879.

(981 2—3) **Edykt.**

L. 5541. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości że celem wydobycia kwoty 100 złr. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kred. włościańskiego realność włościańska protokołem z dnia 2 marca 1873 do l. 854 zajęta w Netrebówce przysiołku Obertyna pod nr. k. 410 położona ciała tabularnego nie mająca Michała Tymoszko własna w drodze publicznej licytacyi w terminach dnia 15 marca 1880, dnia 15 kwietnia 1880 i 15 maja 1880 każdym razem o godz. 9 przed połud. w drodze publicznej licytacyi w miejscu sądowem pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie.

1) Za cenę wywołania stanowi się sumę 200 złr. w. a.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania t. i. kwotę 20 złr. w. a. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych zakładu kredyt. włośc. wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie lwowskiej“ ogłoszonego.

3) Celem uskutecznienia tej licytacyi, rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za cenę wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Obertyn dnia 5 listopada 1879.

(996 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5090. W sprawie egzekucyjnej Leiby Kleina przeciw Stefanowi Kohutowi pto 13 złr. 45 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej, dłużnika Stefana Kohuta własnej, w Wołosatem pod l. 6 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach a to: dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 400 złr. w. a.

Zakład 40 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania leżą do przejrzenia w registraturze.

Do tej licytacyi zaprasza

c. k. sąd powiatowy

Lutowiska 10 grudnia 1879.

(1004 2—3) **Konkurs**

L. 1086. Przy sądzie obwodowym w Złoczowie, jakoteż przy sądzie powiatowym w Skałacie wakuje po jednej posadzie kancelistów w XI klasie rangi.

Ubiegający się o te posady, a ewentualnie o podobną posadę przy innym sądzie opróżnić się mającą winni podania swe należycie adstruowane do 20 marca 1880 względem pierwwspomnianej posady do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie, względem drugiej posady do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu wnieść.

Lwów 10 lutego 1880.

(1037 1—3)

L. 5558. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania J na ks. Lichtensteina właściciela firmy „Adamsthaler Maschinenfabrik“ z dnia 24 grudnia 1879 do liczby 60307 przeciw Józefowi de Poncet o zaspokojenie kwot 3255 fr. 651 frank. i 104 frank. 57 ct. z pn. pod zagrożeniem otwarcia konkursu wydaną została pod dniem 3 stycznia 1880 l. 60307 uchwałą z terminem na dzień 23 lutego 1880.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu p. Józefowi de Poncet, do rąk równocześnie w osobie adwokata dr Łubińskiego z zastępstwem adwokata dr. Balko ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Józefa de Poncet aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcy się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 7 lutego 1880.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera